288 Bochum, piątek dnia 15-go grudnia 1911 Rok 21

Wiarus Polski

Codzienne pismo ludowe dla Polaków na obczyźnie poświęcone oświacie oraz sprawom narodowym, politycznym i zarobkowym

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 marke i 80 fen. a z odnoszeniem do domu 2 marki 22 fen. — „Wiarus Polski" zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. I polnisch nr. 123.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen.; ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 25 fen. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego" należy frankować i podać na nich dokładny adres piszącego. Rękopis. nie zwracamy.

Redakcya, drukarnia i księgarnia znajduje się w Bochum, przy ul. Maltheserstr. 17. — Adres: „Wiarus Polski", Bochum. — Telefon nr. 538.

Każdy abonent jest ubezpieczony na

300 marek

Na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku w Norymberskim banku ubezpieczeń na życie w Norymberdze jezeli wypadek zdarzył się na powierzchni ziemi, a na połowę tej sumy w razie wypadku pod ziemią. O każdym wypadku nieszczęśliwym należy donieść bankowi w przeciągu tygodnia. Adres: Nürnberger Lebensversicherungsbank, Nürnberg. Prócz tego musi okaleczony w przeciągu 24 godzin po wypadku udać się do lekarza. O wypadku śmierc rzeba donieść zaraz, najpóźniej jednak w przeciągu 48 godzin. Podstawy ubezpieczenia można poznać z warunków ubezpieczenia, które te przepisy można otrzymać od Wydawnictwa albo od Norymberskiego banku ubezpieczeń na życie.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu niemczyć się pozwoli!

Prosimy

dołożyć starań, aby każdy Polak na obczyźnie zapisał sobie na przyszły kwartał „Wiarusa Polskiego" lub „Ojczyznę", co nie przeszkadza abonowaniu także innych gazet obok naszych.

Przedpłata kwartalna na „Wiarusa Polskiego" wynosi na poczcie

1 m. 80 fenygów

a z odnoszeniem przez listowego 2,22 m.

Przedpłata na „Ojczyznę" wynosi 1 m. 25 fen., z odnoszeniem 1 m. 49 fen.

Rodacy! Rozpowszechniajcie „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę"!

Listowi będą się zgłaszali po przedpłatę do dotychczasowych abonentów od 15 do 24 grudnia, więc prosimy przygotować pieniądze!

Czy robotnik polski obronę swych interesów powierzyć może stronnictwom niemieckim?

II.

Jakże zachowały się stronnictwa niemieckie przy uchwalaniu ustawy o zebraniach i stowarzyszeniach, której przepisy najgorsze rząd uzasadniał agitacyą narodową wśród Polaków na obczyźnie?

Że konserwatyści wszelkich odcieni i narodowi liberałowie pomagali kręcić bat na lud polski, to nas ostatecznie nie dziwiło i nie dziwi, bo te stronnictwa drą i poniewierają własnych rodaków niemieckich broniąc samowoli policyi i pracodawców wobec robotników niemieckich, więc sprawiedliwości wobec robotnika polskiego nikt się po takich stronnictwach nie spodziewał; ale przypatrzmy się socyalistom, którzy w obłudnych, rozdawanych Polakom nawet przed kościołami odezwach, mienią się najlepszymi obrońcami robotników polskich. Jakże zachowali się w parlamencie socyaliści przy paragrafie językowym?

Otóż nie wahamy się powiedzieć, że

socyaliści przy paragrafie językowym poświęcili interes robotników polskich dla swoich niemiecko-socyalistycznych celów partyjnych.

Czy są na to dowody?

Są!

Oto stronnictwu wolnomyślnemu zależało na uchwaleniu ustawy o zebraniach i stowarzyszeniach, ponieważ dawała ona ludności niemieckiej różne ulgi ale raził wolnomyślnych, szczególnie zaś Niemców południowych paragraf językowy, wykluczający język polski z zebrań publicznych, ponieważ to był przepis wyjątkowy, niezgodny z zasadami wolnomyślnych. To też w komisyi parlamentu sędziwy poseł Traeger i inni wolnomyślni przemawiali przeciw paragrafowi kagańcowemu, broniąc gorąco praw języka ojczystego na zebraniach publicznych.

Wtenczas powstał podsekretarz stanu p. Wermuth i wykazywał, że w Westfalii i Nadrenii odbywa się co rok 6 000 polskich zebrań publicznych, które dozorować należy a policya miejscowa nie ma potrzebnych do tego urzędników.

Potem p. Bethmann-Hollweg tłomaczył wolnomyślnym, że bez paragrafu językowego upadnie cała ustawa i obowiązywać będą w dziedzinie zebrań i stowarzyszeń nadal ustawy krajowe a wtenczas sejm pruski uchwali

zakaz języka polskiego nietylko dla zebrań publicznych lecz także dla stowarzyszeń politycznych.

Na tę pogróżkę odpowiedzieli wolnomyślni wnioskiem tej treści:

„Jeżeli rozprawy na zebraniu publicznem toczyć się mają w języku nieniemieckim, wtenczas należy o tem donieść policyi trzy razy 24 godzin przed zebraniem."

Wolnomyślni powiadali, że prawo ludności do języka ojczystego na zebraniach publicznych jest ważniejsze, niż interes policyi w dozorowaniu zebrań publicznych. Aby wszakże policya mogła w danym razie sprowadzić sobie mówiącego po polsku urzędnika z okolic polskich, wystarczy doniesienie o zebraniu polskiem trzy dni przed terminem.

Przedstawiciele rządu przemawiali za zupełnem wykluczeniem języka polskiego z zebrań publicznych ale nie powiedzieli, że przyjęcie wniosku wolnomyślnych będzie dla rządów powodem do odrzucenia całej ustawy, co przy innych wnioskach oświadczyli niejednokrotnie.

Licząc się z pogróżką pana Bethmanna Hollwega, że w danym razie sejm pruski uchwali zakaz językowy także dla towarzystw politycznych, i to mając na względzie, że my Polacy nie zwykliśmy urządzać wieców, jeżeli ich kilka dni naprzód ogłosić nie możemy „Koło Polskie" postanowiło głosować za wnioskiem wolnomyślnych, według którego o publicznych zebraniach nieniemieckich policya trzy dni naprzód otrzymać miała doniesienie.

Oświadczyli się przeciw wnioskowi wolnomyślnych centrowcy i socyaliści. Przed głosowaniem starali się Polacy skłonić te stronnictwa do głosowania za wnioskiem wolnomyślnych, aby w ten sposób

wolnomyślnych oderwać od konserwatystów i narodowych liberałów

a Polaków uchronić przed gorszem złem. Centrowcy uznali rozumowania Polaków za słuszne i zobowiązali się do głosowania za wnioskiem wolnomyślnych. Z pośród socyalistów poseł Hildebrandt zgodził się również z góry na żądania Polaków ale przywódcy partyi socyalistycznej na wszelkie nalegania Polaków, aby pozwolili swoim kolegom w komisyi poprzeć wniosek wolnomyślnych, odpowiadali odmownie. Poseł Singer przyszedł nawet do komisyi i dopilnować czy wszyscy socyaliści głosować będą przeciw wnioskowi wolnomyślnych.

I wniosek, dopuszczający rozprawy polskie na wszystkich zebraniach publicznych, zapowiedzianych policyi trzy dni naprzód, został obalony głosami socyalistów, narodowych liberałów i konserwatystów.

Ten wynik głosowania tak ubawił przedstawicieli rządu, konserwatystów i narodowych liberałów, że aż się trzęśli ze śmiechu. Wolnomyślni, którzy się ucierali w obronie Polaków, siedzieli zirytowani i zawstydzeni a posłowie polscy hamować się byli zniewoleni, aby swego oburzenia na

zdradę socyalistów

nie wyrazić w sposób zbyt nieparlamentarny.

Jakiż był skutek tej zdrady?

Oto wolnomyślni częściowo zmienili swoje przedstawicielstwo w komisyi i uratowany przez socyalistów blok, składający się z konserwatystów, narodowych liberałów i wolnomyślnych, ukuł obowiązującą dziś ustawę, zawierającą nietylko bardzo surowy przepis kagańcowy,

lecz nadto wykluczającą z towarzystw i zebrań politycznych młodzież poniżej lat 18,

co szczególnie odbija się na towarzystwach polskich.

Że p. Behrens, sekretarz związków chrześciańskich głosował za paragrafem kagańcowym, aby od pana Bethmann-Hollwega uzyskać ulgi dla własnej organizacyi, o tem jeszcze wszyscy pamiętają. A jak się zachowali wobec paragrafu kagańcowego sekretarze związków chrześciańskich, zasiadający w partyi centrum? Przeciw paragrafowi samemu głosowali i w komisyi i w pełnej Izbie ale

nie poparli wniosku, według którego paragraf kagańcowy miał się odnosić tylko do publicznych zebrań politycznych,

co byłoby wielkiem ułatwieniem dla naszej pracy oświatowej i gospodarczej, dziś również szykanowanej na podstawie osławionego paragrafu.

Zarówno socyaliści w komisyi, jak centrowcy w pełnej Izbie rządzili się wyłącznie względami na dobro swojej partyi. Dla swych korzyści partyjnych poświęcili najżywotniejsze interesy Polaków wogóle a robotników polskich w szczególności.

W artykule następnym wykażemy, jak przedstawiciele robotników, zasiadający w partyach niemieckich, zdradzili robotników polskich przy uchwalaniu ustawy ubezpieczeniowej.

Z ruchu wyborczego w Polsce.

Z ostatnich walnych zebrań wyborczych w Księstwie zasługuje na wyszczególnienie zebranie w **Kobylinie**, gdzie usunięto z listy całkiem kandydaturę p. Lipskiego z Górzna, a kandydaturę pana dr. Alfreda Chłapowskiego przesunięto z miejsca trzeciego na pierwsze.

Wiecownicy w **Krobi** uchwalili następującą listę kandydatów na posłów:

1. poseł ks. Stychel,
2. ks. proboszcz Zakrzewski,
3. poseł dr. Niegolewski.

Następnie ks. proboszcz Stankiewicz z Krobi wygłosił naukę o wyborach, a ks. przewodniczący dodał jeszcze kilka wskazówek praktycznych, tyczących się głosowania ludzi, będących pod panem niemieckim, poczem zabrał głos p. dr. Rakowski do referatu o Mittelstandskasie i Bauernbanku. Nawiązując do przemówienia p. dr. Rakowskiego, przestrzegł ks. przewodniczący, aby niemieckich banków unikano i udawano się w takich sprawach do naszych polskich banków ziemskich. Dziękując za liczny udział w zebraniu zamknął ks. przewodniczący zebranie po trzygodzinnych obradach.

W **Ostrzeszowie** jednogłośnie przyjęto proponowaną przez komitet powiatowy listę:

1. poseł książę Radziwiłł,
2. ks. prob. Jadomski,
3. dr. Antoni Chłapowski.

Następnie zdał poseł radca dr. Mizerski obszerne i treściwe sprawozdanie z działalności Koła Polskiego w sejmie pruskim.

O wiecu w **Gniewkowie** „Dien. Berl." pisze: Księża obalili kandydaturę wybornego prawnika i mówcy, posła Wojciecha Trąmpczyńskiego, a przeprowadzili kandydaturę ks. proboszcza Kurzawskiego, który dziś słusznie protestuje przeciw swemu wyborowi, ponieważ pragnie zdobyć wielce zagrożony okręg wyrzysko-szubiński. Pan Trąmpczyński przeszedł zresztą we wszystkich obwodach kujawskich, w których wiece się odbyły

Księża nie mogą mu darować, że przy obradach nad ustawą o paleniu zwłok nie zajął stanowiska po ich myśli. Powinni mieć raczej pretensyę do ks. kardynała Koppa, że przez nieobecność swoją na decydującem posiedzeniu izby panów przyczynił się do przyjęcia owego projektu.

W Jarocinie przemawiał ks. poseł Kurzawski. Mową jego zrobiła ogromne wrażenie i urządzono mu owacyę. Przyjęto listę, która brzmi: 1. Poseł Wł. Sedya, 2. ks. poseł Kurzawski, 3. W. Grabski z Kurcewa. — Taką samą listę uchwalono w Kotlinie i Żerkowie.

W **Pleszewie** przemawiał ks. poseł Kurzawski. Uchwalono następującą listę: 1. poseł Wł. Seyda, 2. Poseł Sas Jaworski (!) 3. Poseł ks. Kurzawski. — W Strzałkowie przyjęta lista kandydatów opiewa: 1) Poseł Wł. Sedya, 2) K. Lipski, 3. Ks. prob .Bogdański.

W Witkowie wiec niedzielny odrzucił listę Komitetu i postawił następującą: Poseł L. Grabski, 2. Ks. poseł Kurzawski, 3. hr. Skórzewski z Czerniejewa.

W Kórniku przyjęto listę następującą: 1. Dr. Niegolewski (obecny poseł tego okręgu), 2. Ks. szamb. Kłos z Poznania, 3. Dr. Matuszewski z Śremu.

W Pobiedziskach prócz posła Niegolewskiego postawiono adwokata Trąmpczyńskiego i Adolfa hr. Bnińkiego.

W Szamotułach uchwalono następujących kandydatów: : 1. hr. Mielżyńskiego, 2. Ks. Pieniążkiewicza, 3. Hr. Kwileckiego z Dobrojewa.

W Czempinu (powiat kościański): 1. Fr. Morawski, 2. K. Lipski, 3. Dr. Alfred Chłapowski z Bonikowa (sami konserwatyści).

W Grodzisku i Buku uchwalono listy kandydackie z posłem Fr. Morawskim na czele. W Buku usunięto z listy p. Lipskiego, a w Grodzisku odezwała się pod jego adresem ostra krytyka.

We Wrześni przyjęta została ta sama lista, co w Strzałkowie, w Rogoźnie ta sama, co w Szamotułach. — W Powidzu postawiono następujących kandydatów: 1. Poseł Grabski, 2. Ks. poseł Kurzawski, 3. Leon Żółtowski — W Środzie na pierwszem miejscu postawiony został poseł dr. Niegolewski. — W Jaraczewie przyjęto następującą listę: 1. Poseł W. Seyda, 2. Ks. poseł Kurzawski, 3 Grabski z Kurcewa.

W Opalenicy przeszła lista, która brzmi: 1. Poseł Morawski, 2. Dr. Niegolewski, 3. K. Lipski.

W Kruświcy postawiono następujących kandydatów: 1. Adwokat Trąmpczyński z Poznania, Dr. Cieślewicz ze Strzelna, 3. Dr. J. Trzciński.

Socyaliści zwolennikami podatków.

W sejmie bawarskim, jak wiadomo, centrum tworzyło większość, w Badenii, natomiast blok liberalno-socyalistyczny. Jest znaną rzeczą, że socyaliści, jeżeli w jakimś ustroju, państwa tworzą większość, natychmiast zrzucają z twarzy maskę obłudy i z rzekomej partyi obrońców gnębionych robotników zamieniają się w partyę rządową.

W Bawaryi na przykład robotnik przy dochodzie 1000 marek płaci 4,50 m. podatku dochodowego, w Badenii natomiast na 1000 marek płaci się 13 marek podatku dochodowego. To jeszcze nie najgorsze. W Bawaryi i w Prusiech ojcowie rodzin, w stosunku do liczby dzieci, otrzymują zniżenie stopy podatkowej. W Badenii natomiast, gdzie rządzą socyaliści liberałowie tego ulżenia nie ma. Gwoli lepszego zrozumienia, podamy tu przykład. W Bawaryi ojciec mający 6 dzieci, a którego dochód roczny wynosi 1500 mr. płaci 6 marek podatku dochodowego, w Badenii płaci 17 marek.

Taki podatek uchwalili socyaliści badeńscy razem ze swymi sprzymierzeńcami, narodowymi liberałami.

Poznać ptaka po pierzu!

Wojna włosko-turecka.

W całej Albanii Malissorowie gotują się do nowego powstania. Władze tureckie w Solunie otrzymały wiadomość, że z Czarnogórza dostarczono Malissorom 2000 karabinów najnowszego systemu. W zagrożone placówki albańskie rząd turecki wysłał silne oddziały wojska

Los wychodźców trypolitańkich.

Kilku tureckich wychodźców z Trypolisu, którzy miasto opuścili, umieszczeni zostali według rozporządzenia władz włoskich w Fiume i Tryeście. Konsul turecki w Tryeście w Austryi, który dotychczas wychodźcami się zajmował, obecnie pozostawił ich bez opieki.

Rewolucya w Chinach.

Rewolucya — zdaje się — zbliża się ku końcowi. Rozpoczęto już rokowania pokojowe. Jenerał rewolucyonistów Ljun hung wyjechał do Szanghaju, ażeby brać udział w obradach.

Pokój na zasadzie utworzenia monarchii konstytucyjnej jest zapewniony.

Z Wiednia donoszą, że ambasador chiński na dworze wiedeńskim kazał sobie obciąć warkocz, stosując się do rozporządzenia cesarskiego, które zniosło prawo noszenia warkoczy.

Biuro Reutera dowiaduje się, że w Liaojang wybuchły zaburzenia, 600 rewolucyonistów marszeruje na Mukden.

Rosya a Chiny.

Minister Sazonow oświadczył przedstawicielowi „Now. Wremia“, że wielkie interesy handlowe, wiążące Rosyę z Chinami, cierpią znacznie wskutek rewolucyi chińskiej. Dlatego chodzi Rosyi bardzo o rychłe zakończenie ruchu rewolucyjnego. W danym razie zamierza rząd rosyjski zająć się uporządkowaniem wewnętrznych stosunków w Chinach.

Polacy na obczyźnie.

Baczność Rodacy w Holthausen, Rauxel, Merklinde, Frohlinde i Rauxel-Schwerin.

Rauxel. Stoimy w przededniu ciężkich walk wyborczych. Kiedy wszystkie umysły zaprzątnięte są wyborami do parlamentu, my członkowie parafii kastropskiej myśleć musimy także o wyborach kościelnych odbyć się mających dnia 18 i 19 grudnia w Kastropie. Kto pamięta ostatnie wybory w tej parafii, ten sobie powiedzieć musi, że tutaj inna praca jest koniecznie potrzebną. Tow. Wyborcze w Kastropie zawarło bez wiedzy innych Towarzystw wyborczych, należących do tej parafii, kompromis z Niemcami i postawiło 3 kandydatów polskich do zarządu kościelnego i 5 kandydatów do reprezentacyi, oczywiście pominąwszy kościoły filialne. Rodacy! Czy my pozwolimy na takie obchodzenie się nami. Każdy wie, jak mało się urzędy kościelne w Castrop do tąd dla nas starały. Zgoła nic nie zdziałano dla polepszenia opieki duchownej dla Polaków należących do kościołów filialnych. Prowadząc i nadal politykę samolubną, nie myślą się i w przyszłość troszczyć o los kościołów filialnych. Wobec tego musimy kroczyć do samoobrony. Kto kocha wiarę swoją, kto życzy sobie, aby nasze położenie pod względem religijnym się polepszyło, ten niech spieszy na wiec polski który się odbędzie w niedzielę 17 bm. o godz. 3 u p. Bartlinga w Rauxel-Schwerin, gdzie będzie można postawić własnych kandydatów niekompromisowych. Zupełna odrębność zdoła nas ocalić. Kandydaci będą postawieni z wszystkich kościołów filialnych. Uprasza się więc interesowane osoby z kościołów filialnych o przybycie.

Towarz. Wyborcze w Rauxel-Schwerin.

Ed. Bigoński, sekretarz. M. Siekierski prezes.

Holsterhausen. Szanowni Rodacy! Niedługi już czas dzieli nas od wyborów do parlamentu niemieckiego. Kto z Rodaków w Holsterhausen ma jeszcze odrobinę poczucia obowiązku wobec swej narodowości, ten niech wstąpi do Towarzystwa „Oświata“ w Holsterhausen i drugich do tego zachęci. Wstępne wymosi tylko 25 fenygów. — Wspólną tylko siłą i w zgodzie zdołamy zaprowadzić wśród nas lepsze warunki życia.

Cześć Oświacie!

Zarząd Tow. „Oświata“ w Holsterhausen.

Obchód 56 rocznicy zgonu Mickiewicza w Charlottenburgu. W wielkiej sali p. Gmerka w Halensee zgromadziło się do półtora tysiąca rodaków, którzy oprócz wykładu o „Humorze w Panu Tadeuszu“ i pięknej deklamacyi pani Dobroczyńskiej, mieli sposobność usłyszenia świetnych produkcyj rodaczki naszej, znakomitej śpiewaczki z Chicago, p. Agnieszki Nehring, która wprost oczarowała wszystkich melodyjnością i siłą swego głosu, jako też jego wyszkoleniem. Pozatem uprzyjemnili wieczór: p. Konatkowski, skrzypek i siostra jego, pianistka, jako też p. W. Rożański, śpiewak operowy. Pieśni chóralne wykonało pod batutą p. Skroneckiego Koło śpiewu z Charlottenburgu. Nastrój wieczoru był podniosły.

Odznaczenie polskiego uczonego. Akademia nauk w Paryżu przyznała dr. Julianowi Ochorowiczowi nagrodę 1,000 fr. z fundacyi Fanny Emden, za artykuł pt. „Hypnotyzm i Mesmeryzm“, drukowany w Dictionaire de Physiologie. Zasługuje na uwagę, że artykuł ten, a właściwie rozprawa, jest naukową rehabilitacyą Mesmera, odkrywcy „magnetyzmu zwierzęcego“ potępionego przez tęż akademię przed stu pięćdziesięciu laty.

Jednocześnie dr. O. otrzymał zaproszenie na doroczne publiczne posiedzenie akademii na którem mają być ogłoszone wyniki konkursów i które odbędzie się w Paryżu d. 18 bm.

Odznaczenie uczonej Polki. Panię Curie-Skłodowską mianowano członkiem sztokholmskiej akademii rolniczej.

Ziemie polskie.

Chleb dla swoich. Ogłoszenie 12 z dn. 10 grudnia 1911.

Następujący rodacy, posiadający zakładowy kapitał znajdą dobre utrzymanie:

Kupiec kolonialny i delikatesów, kupiec kolonialny, żelaza i porcelany, kupiec cygar, kupiec dewocyjny i galanteryi, kupiec żelaza, kupiec skór i przyborów szewskich, kupiec zboża, węgli i nawozów sztucznych, kupiec garderoby i obuwia, kupiec kołowców i maszyn do szycia drogerzysta, spedytor, oberzysta, blacharz golarz-fryzyer, krawiec, szewc, rzeźnik, piekarz, piecownik.

Prosimy nam donieść, gdzie mogą się osiedlić:

Kupiec kolonialny z wyszynkiem, dzierżawę, kupiec kolonialny na wsi, kupiec mąki i krupów, kupiec bławatny, kupiec papieru i zabawek, kupiec żelaza, kupiec towarów krótkich, cukiernik, krawiec, szewc, kowal, ślusarz, malarz, stolarz, kołodziej, golarz-fryzyer, rzeźnik, zegarmistrz, ogrodnik, młynarz.

Prosimy nam donieść, gdzieby miała powodzenie lepsza szwalnia.

Potrzebni lekarze, adwokat, weterynarz, akuszerka, monter do robot studniarskich.

Bliższych inform. udzieli biuro Straży abonentom miesięcznika „Straż“. Prosimy o 20 fen. w znaczkach pocztowych na odpowiedź i o przesłanie 1,45 mrk. abonamentu na rok, pod opaską, franko w dom.

Adres: **Dr. Franciszek Schröder, Poznań, ulica Rycerska 12. Telefon 1640.**

Z Prus Zachodnich, Warmii i Mazur.

Toruń. Z lecznicy tutejszej zbiegł powien mężczyzna w ubraniu zakładowem i wszedł gwałtownie do mieszkania pewnego przy ul. Gosslera, domagając się wsparcia lub ubrania. Wnioskując z postępowania zbiega, sądzić można, że jest to człowiek chory na umyśle.

—Do wielkiej kradzieży na głównym dworcu dodać należy, że wedle oświadczenia firmy Adam zabrali złodzieje razem za 26 tysięcy marek różnych pieniędzy; policya zaś twierdzi, iż zabrano tylko 22 tysiące marek.

Wąbrzeźno. Stolarz Reinhold wynalazł podobno bardzo praktyczne łóżko do składania, które po użytku łatwo pod ręką wynieść można, łóżko z materacem waży 28 funtów.

Grudziądz. Dozór kościelny w Grudziądzu kupił od kapitalisty Schulza pod dość pomyślnemi warunkami na budowę drugiego kościoła parafialnego 9028 kwadratowych metrów a dla zakładu chłopców osieroconych 11,740 kwadratowych metrów za cenę 2 mr. 65 fen. za kwadratowy metr przecięciowo. — Siodlarz Fryderyk Kleinschmidt mieszkający przy ul. Koszarowej się obwiesił.

Tuchola. Inwalidzie wojskowemu Janomi Dahmerowi z Koślinki wybiła koza prawe oko, od czego i lewe zdaje się zostało nadwyrężone.

Brodnica. Tutejsi kupcy zobowiązali się pod karą konwencyonalną do 300 mr. nie rozdzielać w tym roku żadnych podarków gwiazdkowych.

Z Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Poznań. P. Wincenty Zenkteler, dawniejszy właściciel Kunowa, obecnie w Poznaniu zamieszkały, wykupił z rąk niemieckich majątek w Prusach Wschodnich, a mianowicie Karolewo (Karlhof) obejmujące około 1000 mórg obszaru, w powiecie nidborskim od p. Gercharda.

26

W nierównej walce.

Powieść według Kazimierza Glińskiego.

(Ciąg dalszy.)

VIII.

Mnich bogobojny.

Kniaź Wasyl siedział w sypialni swojej i czekał na Knucia. Po zaprowadzeniu Ziemby do przeznaczonej mu izby, zaraz powrócić miał i — jak to codziennym zwyczajem było — o tem, lbo o owem porozmawiać z Rożyńskim, kniaziowską piętę podrapać, dopóki nie połaskoce sen powiek zmęczonych, a łoże, zasłane puszystą skórą niedźwiedzią, nie przygarnie do siebie członków utrudzonych. Miał też i bogobojny mnich zajść i coś niecoś z duszą grzeszną poszeptać o żywocie doczesnym i królestwie niebieskiem, ale nadaremno wypatrywał i wysłuchiwał kniaź Rożyński: ni Knuć nie nadchodził, ni mnich krokiem dostojnym przesunął się przez korytarze, jeno duże wskazówki zegara szły wciąż naprzód, jeno złota tarcza wahadła poruszała się z czkawką ostrą tam i napowrót posuwając się, niebawem i kury północ prześpiewają i noc niepokojące sny przyniesie. Żadnego ruchu, żadnego szelestu słychać nie było, tylko głuche, stłumione grubością ścian, ciche śpiewy, ciche śmiechy dolatywały zdaleka, z wesołości zaś ich i muzyki łatwo zrozumieć można było, że to nie umitygowało się jeszcze panieństwo rozswawolone i wyłamuje się z regulaminu, panującego na dworze plewiszczańskim.

Zmarszczyło się wysokie czoło kniazia, owiała je chmura ciemna. Niezadowolenia byś nie dostrzegł, jeno jakiś powiew smutku, boś z melancholii onej, jaka nieraz spojrzą spłowiałe oczy starców, gdy fala wspomnień nadpłynie, w duszy zadzwonia echa dawne, z minionej, niepowrotnej już nigdy przeszłości. Wtedy i łez kilka pod suchemi powiekami dostrzeżesz i musisz tę chmurę czoła, ten smutek spojrzeń, te łzy nieopadłe uszanować.

W komnacie mrok panował, bo światło, ukryte w wiszącej w rogu izby, przed ikonem Matki Przeczystej, lampce srebrzystej, nie rozpraszało szarości nocy. Zwykle przychodził Knuć i olwny kaganek zapalał, teraz jeno ta lampa, na wschodniej ścianie zawieszona i światło księżyca o pierwszeństwo blasków kłóciły się z sobą.

Na twarzy kniazia zarysował się niepokój. W krześle głębokiem siedział przy stole, dłoń miał opartą o księgę dużą, naznaczoną krzyżem wschodnim, z blachy złotej wykutym. Był to „Psałterz Dawidowy“, z którego ukojenie i naukę pokory czerpał, ale pierwsze rzadko, druga nigdy prawie nie przychodziła.

Powoli, lecz niepowstrzymanie, za minutami upływały minuty; zdawało się, że niepokój kniazia wzrastał, a noc, może ta noc księżycowa, rozśpiewana słowikami, rozsrebrzona promieniami księżyca, trwożne nasuwała mu myśli.

Na dworze swoim chciał ujrzeć śpiewaka głośnego... Ten śpiewak, według relacyi Knucia, z Rudnickim się zaprzyjaźnił i tylko pod naciskiem tegoż Knucia przybył na dwór plewiszczański.

Kto wie, z czem przybył? co niósł w zanadrzu, idąc do dawnej Rudnickich siedziby?... „Czuwaj — patrz — donoś“... może takie było przykazanie żegnającego Ziembę pana Michała?

Skurczyły się palce kniazia, aż zadrapały ponsową skórę księgi, na której dłoń jego spoczywała.

— Rudnicki... kniahini!... — szepnął.

Uczuł dreszcze i zatrzymanie się serca.

Kniaź wiedział przez Marynę o jakiemś wypadkowem niby spotkaniu się Anny z Michałem. Zapytana kniaziówna jednem nie zaprzeczyła słowem... Ba!... powiedziała więcej: gdy ją zapytał a pytanie ojcowskie mnich bogobojny poparł: „Żali ty tego Rudnickiego miłujesz?“

Odpowiedziała:

— „Miłuję!“...

Głosem cichym, spokojnym, bez drżenia ust, bez drżenia ciała rzekła:

— „Miłuję“!

Kniaź jak słup stanął, gniewny, groźny i Proskurę lbo Koszyrskiego do wyboru jej dał.

— Nie! — odpowiedziała.

Zagroził nonasterem.

Zgodziła się.

Wtedy piana wścikłości na drżące, sine wargi wybiegła, za białe ręce ją chwycił i możeby pokruszył te lilie śnieżne w uścisku gniewu niepohamowanego, gdyby nie ojciec Hilarion, stający z krzyżem świętym pomiędzy starcem oszalałym a tą białą cichą i bezbronną dziewczyną.

Od tej chwili rozpoczęła się walka.

Stary kniaź zaciął się w gniewie, młoda dziewczyna milczeniem broniła praw swego serca.

Uniesienie spotkało się ze spokojem.

Pierwsze uległo napięciom różnym, wznoszeniom się i spadkom; drugie nie doznawało zmian. Przy spokoju zwycięstwo było, gniew się łamał i, czując bezsilność, niemoc uderzeń, tem straszniejsze i ohydniejsze formy przybierał. Żaden szał młodzieńczy nie jest tak groźny, jak zaciętość starcza.

Nie mogąc tedy nic poradzić z upartem sercem córki, usunął się stary kniaź, a mnich, przyzwany ze Świętej Ławry Peczerskiej, w opiekę swoją wziął tę duszę nie poddającą się. Zapytywany przez kniazia o skuteczność wpływów swoich, łagodził porywczość jego uniesień, dobrą otuchą mówiąc, że czas i namowy zrobią swoje, lecz dni upływały, nie skutkowały łagodne namowy mnicha, a tymczasem na dwór plewiszczenski zjechali się goście liczni i Proskura i Koszyrski kniaź, obaj dostojnicy niemałe, mile przez kniazia widziani.

W owym to właśne czasie wieść gruchnęła o pojawieniu się w pobliżu Plewiszcz słynnego na Polskę całą rybałta, któremu i dwór królewski wrota swoje otwierał. Chciał go u siebie Rożyński mieć i nad sercem Anny spróbować władztwa pieśni. Wiedział o spotkaniu się jego z Rudnickim i przyjaźni zawartej, ale to zwyczajna rzecz pomiędzy młodzieńcami. Lata próbdopiero mówią o niej, tu zaś nie lata, lecz marnych godzin kilkanaście upłynęło. Czekał więc przybycia Ziemby z otuchą nawet pewną.

Krwią nabiegły mu żyły, gdy ucztę rozpocząć musiał, a oczekiwany nie nadchodził.

Zjawił się w czas jednak i zda się, że do serca wziął sprawę Proskury i Koszyrskiego, aż przebiegły Knuć zgłupiał. Anny przy uczcie nie było. Owładnęła nią nie moc jakaś, może udana, może nieudana, ale wymówiła się od udziału w bankiecie i od męczących nadskakiwań konkurentów. Stary kniaź nie nalegał, tak radził mu mnich bogobojny. Przy śpiewie i strun podźwięku, z wielkiem gości zadowoleniem uczta się odbyła — i kniaź rad był z porady onej. Tylko długie oczekiwanie na Knucia zasępiło teraz czoło jego, wzbudziło podejrzenia jakieś, niepokój zrodziło.

Wszedł mnich.

Kniaź się poruszył.

— Co tak późno? — zapytał.

— Trapiła was zmora jaka?

— Ni Knucia, ni ciebie doczekać się nie mogłem a mózg mój obsiadły myśli złe, niby szerszenie owoc przegniły.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Grodzisk. W dekanacie grodziskim obchodzić będą dnia 21 grudnia ib. złoty jubileusz kapłaństwa: ks. proboszcz Aleyski w Grodzisku i ks. proboszcz Gustowski w Opalenicy. Uroczystość jubileuszowa w Grodzisku odbędzie się 21 grudnia. Ks. proboszcz Gustowski obchodzić będzie swój jubileusz dopiero w maju roku przyszłego.

W Kościanie przy uzupełniającym wyborze radnego z pierwszej klasy przepadł polski kandydat p. Stefan Wytyk. Otrzymał tylko 9 głosów. Przeciwnik jego lekarz zakładowy dr. Dobrick wybrany został 14 głosami.

Mielżyn. Gminę Mielżyn w powiecie witkowskim przechrzcono na „Klemfliess"

Dochanów. Gospodarz Wincenty Napierała w Dochanowie pod Zninem miał sprzedać swe gospodarstwo dwom żydom. Tymczasem dziś dowiadujemy się ze strony wiarogodnej, że p. Napierała sprzedaje wprawdzie i stotnie swe gospodarstwo, ale nie żydom, tylko za pośrednictwem żydów, i to za warunkiem, że ani skiba nie przejdzie w ręce obce. Nie chodzi więc o sprzedawczykostwo, chociaż głęboko ubolewać należy, że p. Napierała zamiast udać się o pośrednictwo do rzetelnej spółki ziemskiej, wolał zadawać się z żydami. Ten fałszywy i z punktu widzenia narodowego naganny krok, pomścił się też na nim samym przez to, że popadł w podejrzenie o sprzedawczykostwo.

Inowrocław. Jak donosi „Dzien. Kuj." dyrektor szkoły rolniczej w Inowrocławiu zakazał uczniom porozumiewania się w języku polskim w szkole, nawet podczas pauz. Prócz tego pan dyrektor wyraził „życzenie", by uczniowie również na ulicy nie rozmawiali z sobą po polsku!

W Jeziorach (powiat strzeliński) sprzedał młody gospodarz Stan. Kazikowski swe 40-morgowe gospodarstwo Niemcowi Siewertowi.

Babimost. W Kalsku zaszedł pożałowania godny wypadek. Pewnej 69-letniej kobiecie zapaliły się przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem suknie i w jednej chwili stanęła w płomieniach. Gdy jej pospieszono z pomocą, staruszka odniosła już tak ciężkie rany od poparzenia, że zmarła krótko po wypadku.

Ze Śląska czyli Staropolski.

Ryńskawieś. się tu niedawno wiec wyborczy, na którym między innymi przemawiał ks. prob. Wajda. Zebranie prosiło ks. Wajdę, aby przyjął kandydaturę na okręg kozielsko-strzelecki. Kandydaturę tę uchwalono jednogłośnie.

Prudnik. Na tutejszej publicznej stacyi ratunkowej znaleziono w tych dniach zwłoki nieznajomego mężczyzny, który się tamdotąd zakradł i tamże zmarł. Nie zdołano stwierdzić, kim nieznajomy jest.

Kudowa. Wielki ogień szalał w pobliskiej miejscowości Białejwsi. Spaliło się całe gospodarstwo wraz z zabudowaniami i całem tegorocznem żniwem. Ogień spowodował parobek, który w pijanym stanie położył się z palącem cygarem do łóżka. Znaleziono go w płomieniach zupełnie zwęglonego.

Brzezinka pod Mysłowicami. Zaczadzili się w sobotę gazem węglanym, ulatniającym się z pieca, blacharz Lomnitzer i jego żona. Ostatnią zastano rano o godz. 9 małżwą, Lomnitzera odstawiono ciężko chorego do szpitala. Troje dzieci, które spały w przyległej izbie, nie odniosły żadnej szkody.

Wrocław. Zebranie mężów zaufania partyi centrowej odbyło się onegdaj we Wrocławiu. Na zebraniu tem zatwierdzono kandydatury poselskie na wszystkie okręgi. Zatwierdzono też kandydaturę ks. prob. Sonnecka na okręg opolski. Kompromis centrowców z rządowcami został więc zdaje się, uchwalony pomimo że kilku księży podobno przeciwko takowemu energicznie wystąpiło. Gazety centrowe zamilczają bliższe szczegóły.

Z innych dzielnic Polski.

Lwów Morderca namiestnika Galicyi hr. Andrzeja Potockiego, Siczyński, który z więzienia w Stanisławowie uciekł, wylądował w Kanadzie. Ucieczkę jego uważać można za udaną.

Warszawa. W Warszawie zmarł Jan Kowalczyk, uczony, astronom polski. Śp. Kowalczyk urodził się ww Galicyi w r. 1833. W 29 roku życia objął adjunkturę w obserwatoryum astronomicznem w Krakowie. W r. 1865 przeniósł się na takie same stanowisko do Warszawy. Pozatem wykładał w Szkole Głównej, aż do jej zamknięcia.

W r. 1905 zaprzestał pracy w obserwatoryum.

Z dzieł jego najznakomitsze jest o „Mikołaju Koperniku".

Częstochowa. Z Częstochowy donoszą, że sprawa Marcina i Józefa braci Winiarków z Częstochowy, oskarżonych o przechowywanie części skradzionej sukienki jasnogórskiej, sądzona będzie w Piotrkowie dnia 17 stycznia 1912 r.

Jak wiadomo, braci Winiarków aresztowano d. 24 grudnia z. r. we wsi Kedrzyn pod Częstochową, na podstawie znalezionych części skradzionej sukienki w postaci miedzianej podstawy z pokryciem pluszowem i kilku kawałków waty, służących jako podkład do sukienki. Rzeczy te Winiarkowie mieli znaleść na polach Kiedrzyńskich. Winiarków po aresztowaniu osadzono w więzieniu piotrkowskiem, skąd po kilku miesiącach wypuszczono ich na wolność.

W sprawie Winiarków wezwano, jako świadków, kilka osób z Częstochowy.

Wiadomosci ze świata.

Z Niemiec.

W sprawie nowej ustawy wyborczej do sejmu pruskiego. Wobec pogłosek pojawiających się w prasie niemieckiej, jakoby w przyszłej sesyi sejmu pruskiego przedłożoną być miała nowa ustawa wyborcza, przypomina „Deutsche Tagesztg.", że rząd po upadku pierwszego projektu oświadczył, że obecnemu sejmowi ustawy podobnej już nie przedłoży, ponieważ wykluczonem jest, aby przy obecnym swym składzie sejm przyjął projekt, odpowiadający życzeniom i zaptrywaniom rządowym. Ponieważ od czasu tego stosunki pod żadnym względem się nie zmieniły, więc „D. Tztg." nie widzi prawdopodobieństwa, aby sfery rządowe nosiły się z myślą przedłożenia projektu zmiany ustawy wyborczej.

„Bund der Landwirte" publikuje odezwę wyborczą, w której przedewszystkiem zwraca się przeciwko socyalnej demokracyi, jako stronnictwu przewrotu, i tej, która domaga się zniesienia wszelkich ceł ochronnych, a przedewszystkiem ceł rolniczych. Przedstawia dalej wolnomyślnych i demokratów, jako nieprzyjaciół obecnego rozwoju ekonomicznego, i dążących do zrujnowania rolnictwa. Odezwa wspomina o narodowych liberałach jako o tych, którzy swego czasu z „Bundem" szli ręka w rękę, dzisiaj jednak przerzucili się na stronę wolnomyślnych i socyalnej demokracyi. Winę tego przypisuje odezwa przywódcom narodowo-liberalnego stronnictwa. Wzywa do zszeregowania się rolników, wobec związku „Hanzy" i Bauernbundu", które wypowiedziały walkę związkowi rolników, pragnąc podkopać jego znaczenie i wpływy. Odezwa wzywa w końcu do solidarności pośród niemieckich rolników, bo grozi im wielkie niebezpieczeństwo ze strony lewicy, przeciwko której trzeba podjąć walkę przy nadchodzących wyborach.

Znany ksiądz Rassek z Tarnowskich Gór zabiera znowu z okazyi kampanii wyborczej głos — tym razem w Schles. Volksztg." — i z hakatystycznym patosem wzywa centrum do zawierania na całym G. Śląsku kompromisów z innymi partyami niemieckimi przeciwko Polakom. Znamiennym jest, że organ centrowy udziela na łamach swych gościny temu samemu Rasskowi, który dotąd w szowinistycznej „Schles. Ztg." gromy rzucał na centrum. Teraz centrowcy w pokorze przyjmują lekcyę patryotyzmu od tego człowieka!

Skazaną za szpiegostwo nauczycielkę francuską pannę Thyrion ułaskawiono. Opuściła więzienie w Chociebużu i wyjechała do Kolonii, ażeby się rozmówić ze swym adwokatem. Thyrion wyjeżdża na stałe do Paryża.

Niemcy się zbroją. W łonie rządu niemieckiego odbywają się narady nad wynalezieniem środków pieniężnych na powiększenie wojska niemieckiego przynajmniej o jeden korpus tj. 150,000 chłopa.

Przeniesienie części floty niemieckiej? Na morzu północnem ma być stworzona nowa podstawa operacyjna dla floty wojennej niemieckiej. Mianowicie z początkiem roku 1913 część floty ma być przeniesiona do Emden. Zarazem obok Emden mają być wybudowane koszary na 12 tysięcy żołnierzy różnej broni.

Dowodzi to, że Niemcy wobec Anglii przybierają coraz bardziej wyzywające stanowisko. — Port Emden leży tak, iż umożliwia łatwo napad floty niemieckiej na Anglię.

Z Austryi.

Otwarcie sejmu galicyjskiego. Otwarcie sejmu krajowego naznaczono na 11-go stycznia r.

Z Szwajcaryi.

Nowy rząd szwajcarski. Kongres wybrał na rok 1912 prezydentem związku dr. L. Forrera, wiceprezydentem Müllera z Berna.

Z Turcyi.

Ekssułtana Abdul Hamida przewieziono z willi Aletntini z Solunia do Konstantynopola. Abdul Hamid ciężko zachorował.

Z różnych stron.

Wigilią Bożego Narodzenia katolicy obchodzić będą w roku bieżącym w sobotę 23 grudnia, protestanci w niedzielę 24 grudnia. W ową niedzielę składy mogą być otwarte do 7 wieczorem, natomiast w najbliższą niedzielę do 6 wieczorem.

Essen. Mimo zakazu i kary objeżdżają po Niemczech różni ajenci i werbują ochotników do francuskiej legii zagranicznej. W kilku wypadkach udało się ajentom zbałamucić kilku młodych ludzi. Na szczęście, dowiedzieli się o tem rodzice i wyjazdowi przeszkodzili.

Linden n. Ruhrą. Policya aresztowała tu robotników Schmitza i Karola Hadeckego, podejrzanych o kradzież u rektora Königa i gościnnych Dickerhoffa i Doma.

Linden n. Ruhrą. Według statystyki zmarło od 1 grudnia 1910 r. do 30 listopada 1911 r. w tutejszem wójtostwie 349 osób, z tych urodziło się 27 nieżywych.

Oberhausen. W mieszkaniu przy ul Kościelnej zakłuł nożem wczorajszej nocy górnik Teodor Opitz, lat 54, swą gospodynię, 45 letnią wdowę Weihrauch. W. skonała natychmiast, a Opitz uciekł ale policya go aresztowała.

Oberhausen. Konkurs ogłosił kupiec W. Schneider w Oberhausen.

Oberhausen. Urzędowo stwierdzono, że w listopadzie br. zachorowało tu 30 osób na tyfus i 40 na szkarlatynę. Z tych zmarło 8 na tyfus a 1 na szkarlatynę. Dyfteryę stwierdzono u 17 osób.

Laer. Na kopalni „Caroline" ciężko pokaleczony we wtorek został górnik Kirchhoff. Rannego odwieziono do lecznicy Augusty w Bochum.

Duisburg. Policya kryminalna znalazła u pewnego handlarza starzyzny bronzowy dzwon kościelny, który kilka dni przedtem skradło dwóch złodziei z kościoła św. Bonifacego w Duisburg-Hochfeld i za tani pieniądz sprzedało.

Mühlheim n. Ruhrą. Uczeń murarski Sauerborn, lat 15, spadł z jakiejś budowli w Saarn z wysokości 6 metrów i zabił się.

Mühlheim n. Ruhrą. W pracowni swojej powiesił się niezonaty, 50 lat liczący, siodlarz i dekorator Karol Zieslinger.

Homberg. Na ulicy Duisburskiej tramwaj przejechał 3-letnią córeczkę szafnera Dreesa. Dziecko zostało zabite.

Kirchlinde. Górnik Schilling, lat 37, z Kirchlinde spił się do tego stopnia, że straciwszy przytomność już jej nie odzyskał; zmarł bowiem wskutek zatrucia alkoholem.

Gelsenkirchen. Lista wyborcza dla miasta Gelsenkirchen. Dla wyborców starego i nowego miasta wyłożoną jest w ratuszu, izba 32; dla wyborców w Szalke w urzędzie przy ul. Oststr. 1; dla wyborców w Hessler w urzędzie przy ul. Kanzlerstr. 20; dla wyborców w Bismarck w urzędzie przy ul. Bismarckstr. 177; dla wyborców w Bulmke w urzędzie przy ul Heinrichstr. 53; dla wyborców w Hüllen przy ul. Hüllerstr. 14; dla wyborców w Ueckendorfie w urzędzie przy ul. Bochumerstr. 217.

Miasto podzielono na 72 okręgi wyborcze.

Bononia. W tutejszem więzieniu śledczem powiesił się kupiec Adolf Achenbach z Bononii, który przebywał w więzieniu śledczem za sprzeniewierzenie 70,000 mr.

Horstmar. Ze schodów jadłodajni kanałowej spadł robotnik holenderski Dykstra i rozbił sobie czaszkę, wskutek czego zmarł niebawem.

Magdeburg. Żona emerytowanego urzędnika kolejowego Wieganda udusiła swą 10-letnią córkę, następnie siebie. Czyn popełniła w stanie nieprzytomnym.

W całej Saksonii i Turyngii, jak donoszą z Apoldy, panuje wiosenne powietrze, drzewa zaczynają kwitnąć, w pastwiskach nad Salą pasie się bydło. W niektórych okolicach panuje nawet susza. W Apoldzie stwierdzono brak wody, niektóre fabryki, pędzone wodą (parą) są nieczynne.

Berlin. Pisma berlińskie donoszą, że strejkujący majstrowie krawieccy i krawcy domowi uchwalili zaprzestanie strejku. Komitet strejkowy wszakże istnieć dalej będzie.

Berlin. Przykrej niespodzianki doznał szklarz Kirchmeier we Friedrichsfelde, który posiadał los Towarzystwa urzędników pocztowych. Ponieważ ciągnienie odbyło się już przy końcu zeszłego miesiąca, zapytał się jednego z urzędników o listę wygranych. Odpowiedziano mu, że nieco później wyjdzie lista w druku. K., sądząc, że los jego nie wyszedł, pozostawił go na biurku, zkąd wrzucił go do kosza, a następnie do pieca. Tymczasem przyszedł do jego mieszkania listonosz, chcąc mu wypłacić 500 marek, za okazaniem losu, gdyż padła na niego wygrana tej wysokości. Mistrz szklarski, nie mogąc pokazać losu, nie otrzymał pieniędzy, czem się tak zmartwił, że zachorował.

Na wiece

do mniejszych miejscowości niech pośpieszają na ochotnika gorliwi Rodacy z kolonij większych, aby lud zagrzeć serdecznem słowem. Redakcye i „Biuro Komitetu" nie wszędzie mogą wysłać mówców, ponieważ zbyt mało zgłosiło się ochotników a przecież czas wolności należy wyzyskać w całej pełni. Obfity materyał do przemówień wiecowych podajemy we „Wiarusie Polskim".

Ostatnie wiadomości.

WYBUCH W FABRYCE.

Krefeld. W reńsko-westfalskiej fabryce lontów w Krefeld-Linn nastąpił wybuch prochu. Liczba rannych dotychczas niewiadoma. Fabryka się spaliła. Przyczyny nie stwierdzono.

PRZECIWKO ROZBÓJNIKOM PARYSKIM.

Paryż. Rząd francuski przygotowuje projekt ustawy przeciwko apaszom paryskim, którzy stali się wielkiem niebezpieczeństwem dla Francyi. Onegdajszej nocy nastąpiło starcie pomiędzy policyą a rozbójnikami. Kilku policyantów ciężko rannych.

POŻAR W AMBASADZIE ANGIELSKIEJ.

Konstantynopol. Wczoraj w nocy wybuchł w letnim pałacu ambasadora angielskiego pożar, który zniszczył cały pałac. (Letnia rezydencya ambasadora angielskiego znajduje się na przedmieściu Therapia, położonem na europejskim brzegu Bosforu, w oddaleniu około 19 kilometrów od Konstantynopola.)

Rozmaitości.

Z dworu hiszpańskiego. Królowa Wiktorya powiła córkę. Jestto czwarte dziecko hiszpańskiej pary królewskiej, zaślubionej dnia 31 maja 1906 roku. Pierwszym był infant Alfons, ur. 10 maja 1907, drugim infant Jaime, ur. 23 czerwca 1908, trzecią infantka Beatryce, ur. 22 czerwca 1909. Trzeci syn przyszedł nieżywy na świat w roku 1910.

Rozruchy w Sorbonie. Część studentów w uniwersytecie paryskim chce gwałtem doprowadzić do tego, aby prof. Nicolas, jeden z najwybitniejszych chirurgów młodszej generacyi, podał się do dymisyi. Z tego powodu doszło w ciągu dni ostatnich kilkakrotnie do burzliwych rozruchów w sędziwej uczelni paryskiej. Pewna część jednak studentów przesłała do pism paryskich list otwarty, w którym protestuje energicznie przeciwko wybrykom kolegów. Główny zarzut, który stawiają profesorowi Nicolasowi jego wrogowie, polega na tem, że profesor nie jest paryżaninem, pochodzi bowiem z Nanez.

Palenie zwłok. Rada m. Bazylei uchwaliła 49 głosami przeciw 42 jako zasadę, że pogrzeby mają się odbywać przez palenie zwłok. Grzebanie zmarłych w ziemi nastąpić ma w przyszłości tylko na wyraźne żądanie.

OD REDAKCYI.

Do Wattenscheid. Przepraszamy za zwłokę, która powstała z powodu wyjazdu pana Antoniego Brejskiego, do którego już zwróciliśmy się o informacye. Jeżeli to Panom nie sprawi zbytniej fatygi to prosimy w godzinach popołudniowych przybyć do redakcyi a załatwimy sprawę na poczekaniu.

Informacyj udzielać i wygotowywać podania na poczekaniu możemy tylko w godzinach popołudniowych. Najdogodniejszy dla nas czas jest między godziną 12 a 1 i 6 a 7. W innym czasie jest u nas pilna praca, wskutek czego załatwianie spraw odkładać jesteśmy zniewoleni, co znów połączone jest z niedogodnościami.

Na wiece nadeszło do nas tyle zaproszeń, że tylko małą część przyjąć możemy. Nie wyślemy mówców na wiece, na które zapowiedziano przyjazd innych mówców z redakcyj lub z kół inteligencyi, bo mówcy gdzieindziej potrzebni.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W POZNANIU

Nic dziwnego

że z całej Westtalii i Nadrenii ciągną wszyscy do firmy

Wojc. A. Powałowski

Alleestr. 13 **BOCHUM** **Alleestr. 13**

Największy i najstarszy interes polski na całą Westfalię.
Dowodzą temu zawsze: wielki wybór najmodn. materyi na

paltoty i ubrania podług miary

których pysznego kroju żaden krawiec nie jest w stanie podrobić.

Okazya Z powodu nadchodzącej **dla każdego!**

GWIAZDKI

postanowiłem sobie, szanownym Rodakom dać sposobność do rzeczywiście taniego i rzetelnego zakupna wszelkich nowości dla mężczyzn i chłopców, które poniżej podaję:

Ubrania i paltoty gotowe z wysokimi ramionami, z najnowszych trwałych materyi począwszy od **20.00**

Paltociki i ubranka dla chłopców wszelkiego rodzaju jak szewiotowe, wełniane, trykotowe, manszestrowe i z ciepłą podsz., pocz. od mk. **3.50**

Jupy zimowe dla mężczyzn i dla chłopców, również **wszelką garderobę do pracy** jak spodnie manszestrowe, z angielskiej skóry i płócienne.

Koszule i gacie płócienne, wełniane i barchanowe bardzo tanio!

Ca. 50 ubrań i paltotów

zrobionych na miarę, oddam teraz za połowę ceny.

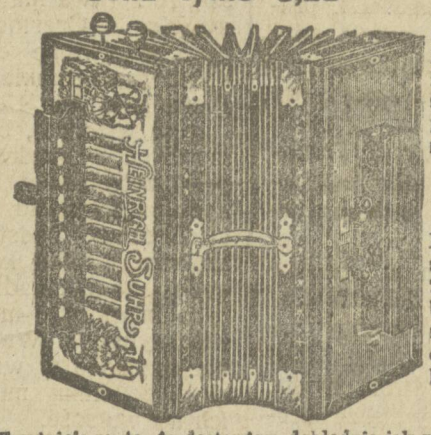
Również mam wiekszą ilość pozostałych **spodni na miarę**, które oddaję szanownym Rodakom za każdą cenę.

Aby każdy mógł skorzystać z tak niebywałej rzadkiej sposobności, będzie mój interes w następne niedziele przed świętami cały dzień oprócz czasu nabożeństwa otwarty. 5047

Proszę zatem zważać na firmę.

Chcecie instrument dobry, z nadzwyczaj silną muzyką, to kupcie Suhra harmonikę z basami dla silnych głosów.

= Cena tylko 5,20 =

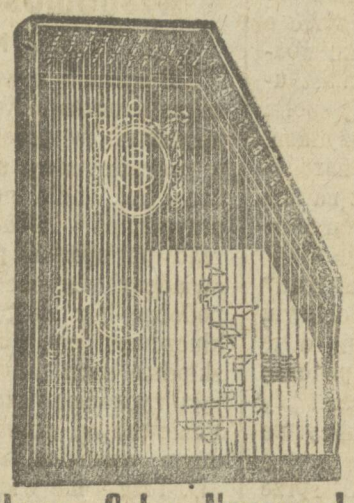


Zamiast 2 klap basowych są umieszczone 4. tak że zawsze dwie równocześnie się otwierają, tak że całe 20 głosowe towarzyszenie się uwydatnia. Do urozmaicenia można także na basach pojedyńczo grać, tak że przez to utworzy się najwspanialsze piano i najsilniejsze forte

Rzeczywiście wspaniała nowość.

Harmoniki są około 35 cm wysokie, z 10 klawiszami, 2chórową muzyką, 2 rejestrami, 4 basami, z otwartą klawiaturą niklową, podwójnym miechem. Fałdy miecha są obite ochraniaczami — całość ładnie polerowana, dopełnienie kolorowane. Szkoła darmo.

Zważajcie na to, że dostawiam dokładnie jak rycina i opis, a nie jak konkurencye = mniejwartościowe.



Najnowsza kwiatowa cyfra gitarowa.

Jak rycina z ślicznymi kwiatami i 2 odgłosami, 41 strun, 21 do melodyi i 20 wtorujących, 5 akordów. Podług podkładanych nut może każde dziecko zaraz na cytrze grać bez nauczyciela i znajomości nut, ładna rozrywka dla starych i młodych. Bez wątpienia najładniejszy instrument familijny i ludowy. W krótkim czasie osiągnięty olbrzymi obrót, jest najlepszym dowodem dobroci tej cytry. Wielkość 50 razy 35 cm. Cena cytry nie 10 mk. lub więcej, ale

tylko 6,20 mk.

kompletnie z szkołą, nutami, pierścieniem, kluczem i kartonem. Cennik o wszystkich instrumentach muzycznych darmo. Zamówcie w rzeczywiście największym tutejszym interesie cytr

Heinr. Suhr, Neuenrade, 657 Pierwsza i najstarsza fabryka harmonik, zał. 1891 r. w Neuenrade.

— Dla rodaków na obczyźnie. —

Bank Ludowy E. G. m. u. H. **w Pelplinie**

przyjmuje depozyta (oszczędności) po **4 procent** na każdorazowe wypowiedzenie. Portorya od przesłanej gotówki jako i książeczki : : : depozytowej ponosi Bank. : : :

Adres poczt.: **Bank Ludowy Pelplin Westpr.**

ZARZĄD:

Ks. dziekan dr. Wolszlegier. T. Sikorski
B. Schandrach.

Fr. Rietkötter, Gerthe

Centralna drogerya i fabryka likieru.

Drogerya „Zum Griesenbruch", Bochum Marienstr. 33.

Polecam na teraźniejszą porę roku 4966

Rum but. 70, 1.00, 1.20. **Rum jamajski** 1.10, 1.60, 2.00, 2.50, i 3.00. **Arak** w tychże cenach. **Likierów podwójnych** około 40 gatunków na składzie litr 2.00, 3 ćwierć litr, 1.60, pół litr. 1.10 **Pojedyńcze likiery** litr. 1.20, 3 ćwiercie litr. 1.00 pół litr. 80 fen. **Monasterska** litr. 1.20. **Stara żytniówka** 1.20. **Dobra wódka** litr. 95 fen. **Wino zdrowotne** 1.25 i 3.00 **Samosła** litr. 1.10 bez butelki 95 fen. **Tabaka do żucia** 3 kawałki 25 fen. **Cygara** w opakowaniu na podarki pudełka od 1.50 pocz.

Specyalność: Oryginalna śliwówka 1.60 za litr.

Ceny rozumie się z butelką. Za próżne butelki zwracam po 10 fen

Spirytus litr. 2.00 i 2.20. **Essencye konjakowe i do likieru** 75 za butelkę.

Kawaler Polak, 29 lat, posiadający wielki skład piwa z własnem urządzeniem szuka dla braku znajomości **pań** na tej drodze towarzyszki życia. Panny z cokolwiek majątkiem które mają zamiłowanie do interesu zechcą oferty z dołączeniem fotografii nadesłać pod l. W. P. postlagermd, **Wanheim** p. Duisb. Deskrecya rzecz honorowa. 5072

Heinrich Fusbahn

4849 handel skór

Gelsenkirchen-Schalke

171 Schalkerstrasse 171

Wykrawki skór

oraz wszelkie **przybory szewskie** mam na składzie w największym wyborze i po cenach najniższych. **Tormistry**, torby ręczne, płaty woskow., maszyny wszelkich systemów.

Matzdorf & Zerkowski

Poznań 1279

wysyłają franko i za zal. pocztową pierze na poście

10	funtów pierza dartego	za 10 i za 15 mrk.	
10	„ „ „	lepszego „ 20	„
10	„ „	białego „ 25	„
10	„ „ „	bardzo dobrego „ 30	
10	„ „ „	nadzwyczaj „ „ 35	„

Z naszych gęsi kwap i pierze niedarte po rozmaitych cenach zawsze świeże na składzie. Próby bezpłatnie i franko. W razie przesyłka nie dopisze wymaganiom, odbieramy ją z powrotem

Zastępca Jan Bloch.

w Essen Turmstrasse 14.

Tasiemca z głową

robaki etc. jako też i zarodki usuwam zupełnie bezpiecznie i bez boleści. Przeszło 28000 uwolniłem od tego cierpienia. Prospekt darmo.

Chr. Blase, Dortmund, Königswall 25

naprzeciw głównego dworca. (474

Baczność! Baczność!

Polecam przy tej wielkiej drożyźnie

masło

(margar.) w paczkach pocztowych po cenach hurtownych.

Znak **D.** 9 funtów **6,30** mk. } franko za zal. poczt.
„ **N.** 9 „ **6,80** „
„ **V.** 9 „ **7,60** „

wszystkie znaki są w gotowaniu i smażeniu nie szumiące i ładnie się brunatnią, mając przyjemny zapach, nie do rozróżnienia od masła naturalnego, albowiem ze słodkiej śmietany fabrykowane, dlatego też nadzwyczaj smaczne do smarowania na chleb. Kto raz je kupi, zostanie stałym odbiorcą. (4630

Najpierwszy dom wysyłkowy towarów spożywczych

K. Szulczewski, Wanne Unser-Fritz Unser Fritzstrasse 96.

Wyjątkowa tania sprzedaż gwiazdkowa.

Józef Danielak,

Wanne ul. Dworcowa

poleca:

Zabawki, galanterye, wielki wybór stósownych podarków gwiazdkowych,

oraz kapelusze, maciejówki, bieliznę, krawatki, laski, parasole itd. w wielkim wyborze, po bardzo tanich cenach. 5037

---

4 1/2 procent

płacimy teraz od depozytów za półrocznem wypowiedzeniem Bank nasz istnieje 30 lat, należy do Związku Spółek, stoi pod ścisłą kontrolą ks. Patrona i bardzo dobrze się rozwija.

depozytów mamy półtora miliona, udziałów 150 tysięcy, fundusze rezerwowe wynoszą 140 tysięcy marek. Członków odpowiadających za pewność depozytów całym swoim majątkiem, mamy 1450, składających swe oszczędności do naszego banku jest 3200 osób. O ile gotówka starczy, wypłaca się depozyta natychmiast. 4279

Volksbank für Gr. Schliewitz und Umgegend

Engetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht

Gross Schliewitz Wpr.

Ks. dr. Sychowski. Loss. Bonkowski.

Wydawca Jan Breiski w Bochum — Odpowiedzialny za redakcye Paweł Dykta w Bochum. — Drukiem „Wiarusa Polskiego" w Bochum.

Dodatek do nr. 288 Wiarusa Polskiego

Bochum na piątek, dnia 15 grudnia 1911.

Tow. św. Wincentego w Hochheide
donosi członkom iż umarł czonek

śp. Andrzej Szymanowicz.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 4 po poł. z domu chorych w Homberg. Członkowie winni się stawić o godz. 3 po poł. na sali zebrań. **Zarząd.**

Wiec wyborczy w Osterfeld
odbędzie się w niedzielę dnia 17 grudnia o godz. 11 przed poł. punktualnie na wietnicy p. Husemanna przy kościele parafialnym.

Jako mówca przybędzie p. Jan Brejski, wydawca „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny".

O liczny udział Rodaków i Rodaczek po nad lat 18 życia prosi **Komitet wyborczy.**

Baczność wyborcy okręgu wyborczego Essen.

Podaje się Szanownym Rodakom do wiadomości iż w niedzielę dnia 17 grudnia odbędzie się w okręgu wyborczym Essen 6 polskich wieców w następującym porządku:

O godz. 11 przed południem wielki wiec polski w Essen w lokalu p. Hardegen Segorothstr. 84 (Josefshaus).

O godz. 1 i pół wiec polski na Schonebeck przy Borbeck w lokalu posiedzeń.

O godz. 3 po poł. wiec polski w Stoppenberg na sali pp. Hoffrage.

O godz. 3 po poł. wiec polski w Essen-Frohnhausen na sali p. Hammayra róg ulic Leipziger i Düsseldorferstr. Referent.

O godz. 4 i pół po poł. wielki wiec polski w Kray na sali posiedzeń Tow. wyborczego dla miejscowości Steele, Kray i Frillendorf. Referent.

O godz. 6 i pół wielki wiec polski w Rotthausen na sali posiedzeń polskich Towarzystw, Düppelstr. Referent.

Uprasza się Szanownych wyborców, aby z owych wieców korzystali, tak samo uprasza się wszystkie inne Towarzystwa, aby w te godziny, kiedy się będą wiece odbywały, zebrań nie urządzały. Uprasza się wszystkie zarządy Tow. wyb. lub „Straży" albo komitety miejscowe, ażeby pobierały małe wstępne od wieco-wników na pokrycie kosztów. Po kartki wstępne uprasza się zgłosić do okręgowego prezesa, Piotra Skolarskiego. Prosimy zarządy, komitety, do uchwały się zastósować. Uprasza się, ażeby te miejscowości, które jescze kartek wstępnych nie mają, się natychmiast zgłosiły

W niedzielę, dnia 24 grudnia odbędą się wielkie wiece polskie w Borbeck-Delwig, Stoppenberg, Schonebeck, Kattenberg, Altenessen, Karnap.

Uprasza się w owych miejscowościach lokale pozamawiać i bliższe adresy podać. Referent p. Michał Kwiatkowski. Bliższy porządek będzie jeszcze ogłoszony. Wszelkich informacyj udziela **Piotr Skolarski, prezes okręgu wyborczego w Essen, Unionstr. 9 III.**

Tow. św. Jana Chrzc. w Essen-Altendorf.

W niedzielę, 17 grudnia o godz. 3 po poł. odbędzie się nadzwyczajne zebranie. Na porządku dziennym ważne sprawy. — Uroczystość gwiazdkowa odbędzie się dnia 25 grudnia, tj. w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. 5 po poł.

Uwaga: Członkowie zalegający z mie sięcznemi składkami, winni się na zebranu z nich uiścić, gdyż to jest ostatnie zebranie w starym roku, taksamo winni członkowie swe dziatki zgłosić do zarządu, bo inaczej w gwiazdkę nie będą obdarzone.

(1) **Zarząd.**

Baczność okręg wyborczy Dortmund!

Zebranie Towarzystwa Wyborczego w Lünen Süd odbędzie się w niedzielę, d. 17 grudnia po poł. o godz. 4 na sali p. Middendorfa (stacya kolejowa). Ponieważ są bardzo ważne sprawy, przeto uprasza się o liczny udział. **Zwołujący.**

Tow. św. Wojciecha w Wattenscheid
donosi Polakom w naszej miejscowości, że ksiądz polski przybędzie w piątek i słuchać będzie spowiedzi aż do wtorku.

Zarazem donoszę szan. członkom Towarzystwa naszego, że w niedzielę, dnia 17 bm. przystępujemy do wspólnej Komunii św. Członkowie powinni się w czapkach i oznakach licznie stawić, o co usilnie prosimy. (3) **Przewodniczący.**

Koło śpiewu „Harfa" we Wanne
donosi swym członkom oraz wszystkim rodakom, iż w niedzielę, 17 grudnia odbędzie się **roczne walne zebranie** oraz obór nowego zarządu o godz. 2 po poł. Z powodu bardzo ważnych spraw udział wszystkich członków bezwarunkowo konieczny. Goście wprowadzeni mile widziani. (3) **Krzyżaniak,** prezes.

Filia rzemieślników i robotników Z. Z. P. w Bochum.

Zebranie odbędzie się w niedzielę 17 bm. o godz. 11½ w lokalu p. Brunne, przy placu Fryderykowskim nr. 1.

Tow. Najśw. Maryi Panny N. Pomocy w Bottrop-Eigen
urządza w niedzielę, 17 grudnia o godz. 3½ miesięczne zebranie. Ponieważ zebranie to jest ostatniem w tym roku i przed gwiazdką, obowiązkiem jest każdego członka na zebranie przybyć. Będą także dziadki do gwiazdki zapisywane. **Zarząd.** (1)

Tow. św. Wawrzyńca w Reckl.-Wschód
donosi członkom i Rodakom, iż sposobność do spowiedzi św. będzie w sobotę ,16 bm. od godz. 2 po poł. W niedzielę o 8 rano Msza św. z polskim śpiewem, podczas której przystępują członkowie wspólnie do Komunii św. O godz. 4 po poł. nabożeństwo z kazaniem. — Zebranie odbędzie się w tę samą niedzielę o 11 godz. przed poł. u p. Derkinga. O liczny udział w zebraniu i nabożeństwie prosi **Zarząd.** (1)

Oberhausen Baczność członkowie „Gwiazdy"! W nadzwyczajnej sprawie w niedzielę 17 bm. o godz. 11 u p. Zygmanowskiego zebranie. **Wielgosz,** prezes.

Towarzystwo św. Michała w Luenen.

W niedzielę 17 bm. odbędzie się zwyczajne zebranie o godz. 3 po poł. w lokalu „Reichskrone". O liczny udział członków prosi **Zarząd.**

Wiece wyborcze

odbędą się w niedzielę, dnia 17 bm.

Policyi o wiecach wyborczych donosić nie potrzeba.

W Ewing i Lindenhorst o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Klodt.
W Oberhausen-Alstaden o godz. 11 przed poł u p. Lehmacher.
W Gerthe o godz. 3 po poł. na sali pana Luecke (dawniej Sökeland.)
W. Mengede o godz. 5 w lokalu p. Vogta.
W Altenessen o godz. ½2 po poł. na wietnicy p. Sala przy ul. Kościelnej.
W Dortmundzie 1-szy wiec odbędzie się o godz. 11 przed poł. na sali p. Mawika Rheinischestr. 96. — 2-gi wiec o godz. 2 po poł. u p. Tobina przy Hirtenstr.
W Rauxel Schwerin o godz. 3 po poł. u p. Bartlinga. Mówca zamiejscowy.
W Hüls o godz. 3 po poł. u p. Eltropa w Lenkerbeck. Mówca zamiejscowy.
W Hostede-Riemke (wiec dla Grumme i okolicy) o godz. 1 i pół na wietnicy p. Hasenpfluga przy ul. Hiltroperstr.
W Hombruch-Barop o godz. 12 i pół na wietnicy p. Józefa Schmidke przy ul. Dworcowej. Mówca zamiejscowy.
W Wattenscheid o godz. 12 w poł. w lokalu p. Prukoppa przy ul. Nordstr. Mówca zamiejscowy.
W Hochemmerich, Friemersheim, Bliersheim o godz. 2 po poł. na sali domu katolickiego w Hochemmerich.
W Laar o godz. 11 przed poł. na sali p. Kowalskiego ul. Cesarska 61.
W Bottrop o godz. 10 przed poł. u p. Demia ul. Dworcowa.
W Günnigfeld o godz. 2 po poł. w lokalu p. Muellera Hauptstr. 13.
W Kray i Steele o godz. 4 po poł. na sali p. Kofenhestra Kray-Süd.
W Ober-Marxloh o godz. 11 i pół w domu katolickim (Vereinshaus).
W Hamborn i okolicy o godz. 2 po poł. w lokalu p. Marego.
W Gelsenkirchen-Bulmke o godz. 4 po poł. na sali p. Hiltropa Wannerstr. 110.
W Linden o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Schillera w Linden.
W Hörde o godz. 4 po poł. na wietnicy p. Bruekera, Beninghoferstr. 46.
W Gelsenkirchen-Bismark o godz. 2 po poł. na wietnicy p. Lindego ul. Bismark.
W Gelsenkirchen-Ueckendorf o godz. 11 i pół przed poł. w lokalu p. Dreickhausa przy Südstr.
W Rauxel o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Bartlinga w Rauxel-Schwerin.
W Herten o godz. 4.
W Disteln o godz. 3 i pół.
W Stoppenberg na sali p. Hoffrogge (obok kościoła). Mówca zamiejscowy.
W Hordel i na okolicę o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Stuckmanna Dorfstr.
W Dortmundzie o godz. 1 w poł. w lokalu p. Tobina przy ul. Hirtenstr. Mówca zamiescowy.
W Kolonii o godz. 4 po poł. na Eigelstein 51 Zum Osterstolz.
W Bruckhausen o godz. 11 i pół na wietnicy pana Brinka.
W Muelheim n. Ruhrą i Styrum o godz. 12 w poł. u p. Eumanna ul. Józefa
Wiece w Styrum na sali „Union" się nie mogą odbyć, ponieważ proboszcz tej nam udzielić nie chce.
W Buer o godz. 2 po poł. w lokalu pana Schmitza ul. Dorstenerstr. Mówca zamiejscowy.
W Schmachtendorf. Tow. Oświata zebranie 17 bm. o godz. 10 i pół przed poł. u p. Nölkiego w Schmachtendorf.
W Röhlinghausen o godz. 4 u Horstmanna przy dworcu.
W Osterfeld o godz. 11 przed poł. na wietnicy p. Husemanna przy kościele.
W Dellwig o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Hoffstadta.
W Gerthe o g. 3 po poł. na sali p. Lücke.
W Freisenbruch o godz. 11 i pół w poł. na wietnicy p. Oferbecka.
W Bottrop-Eigen o godz. 11 przed poł. na podwórzu p. Kowalskiego piekarza przy ul. Nordring.
W Bülse, Röhlinghausen, Castrop, Langendreer, Bruchu (Recklinghausen-Sued), **i w starem mieście Recklinghausen.**
W Homberg-Hochheide, Moers, Merbeck, Hochstrass, Friemersheim i okolicy o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Steffke w Hochheide Marktplatz.
W Witten i okolicę o godz. 5½ zaraz po nabożeństwie polskiem na sali p. K. Schuette ul. Hauptstr. 65.
W Annen przy Witten o godz. 2 po poł. w lokalu p. Roberta Linke przy ul. Moltke i Wullenerstr. narożnik.
W Datteln. i okolicy o godz. 3 po poł. na sali p. Weringa obok kościoła katol.
W Rotthausen o godz. 11½ przed poł. w lokalu p. Backwinkel przy ul. Düppelstr.
W Caternberg o godz. ½12 w południe na sali p. Mentza ul. Dworcowa.
W Horstermark o godz. 2 po poł. w lokalu p. Rumelswinkell ul. Karnaperstr.
W Hattingen o godz. 4 po poł. na sali posiedzeń towarzystw polskich.
W Brauck i okolicę o godz. 11 przed poł. na sali p. Kamphove Horsterstr.
W Herten o godz. 4 po poł. w hotelu „Zur Post".
W Oberhausen-Lirich o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Weilera.
W Hamborn o godz. ¼4 po poł. na sali p. Buchmanna.
W Mengede o godz. 6 u p. Vogta ul. Adolfa r. Hausemannstr.
W Boevinghausen o godz. 3 po poł. na wietnicy p. Dirke.
W Bochum V., Riemke, Grumme, Hamme i okolicy odbędzie się w Hofstede (Bochum V) na sali p. Hasenpfluga (dawniej Pielken(przy ul. Hiltroperstr. o godz. 1 i pół i po poł.
W Oberhausen 2 wiece o godz. 11 przed poł. na ali p. Nierhaus przy ul. Knappenstr. — 2-gi o godz. 5 po poł. na sali p. Köpersa ul. Alstadenerstr.
W Langendreer-Werne i okolicy o godz. 3 po poł. w lokalu p. Woermanna dawniej Knipping przy starym dworcu.
W Gladbeck o godz. 12 w poł. w lokalu p. Droehoffa ul. Cesarska 5. Zebranie zarządu pół godz. przedtem.
W Duisburg-Hochfeld o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Dusika ul. Werthaeuserstr. 190.

Praktyczne podarki gwiazdkowe

→ są buty i trzewiki

Główne ceny: **obuwia dla pań i panów** 6^{50} 8^{50} 10^{50}

Zimowe trzewiki domowe z sukna filcu i szerści wielbłądziej bardzo tanio.

Na wszelkie towary otrzymacie znaczki Nathana

Dom obuwia E. Nathan

Oberhausen
Friedrich-Karlstrasse nr. 30.

Albert Simmenauer

Horstermark 5076

Towary manufakturyjne, garderoba dla panów, pań i dzieci.

Największy interes w miejscu. Największy interes w miejscu.

Jan Nowak krawiec męzki **Oberhausen**

Mühlheimerstr. 60 — naprzeciw kościoła Najśw. M. P. — telefon 917

UBRANIA wykonuję na miarę pod gwarancyą za dobre przyleganie po jak najtańszych cenach. — Na życzenie przychodzę z wzorami w dom. 4456

Kolosalny obrót

powszechnie ulubionych gatunków margaryny

Cleverstolz Vitello

świadczy wymownie o pierwszorzędnych zaletach tych dwóch bezkonkurencyjnych artykułów spożywczych, zastępujących

najwyborniejsze masło.

Do nabycia, zawsze wyborowej jakości, w składach towarów kolonialnych i artykułów spożywczych.



Zapamiętaj sobie

ażebyś mój zegarek do reparacyi odniósł tylko do

Ludwika Mauera

Zegary i towary złote

Bochum,

Marienstr. 14 i Brenschederstr. 44

tam zostałem najlepiej obsłużony. 5078

Olejek eukalyptusowy

przeciw bólom zębów, głowy i żołądka do nacierania i picia, dobry na kaszel, chrypkę i zaziębienie. Butelka 1 mk.

Drogerya Schneider'a.

Gelsenkir hen, Bahnhofstrasse 37. 4480

Gościniec

w dobrem położeniu, zaraz przy kościele, zapewniający Rodakowi świetną egzystencyę od zaraz do odstąpienia. Bliższ. inf. udzieli Józef Klupczyński Wanne ul. Karola 37 (5070)

W Herten kupujecie

herbatę, rum Jamaika, Kakao itd.

w drogeryi

Conrad Mil'er,

Kaiserstr. 49.

Kaszel i dychawica znika jak błyskawica

przy używaniu

kropli „Toux".

Butelka 1 markę. Prawdziwe tylko wysyła 4498

Chem. Laboratorium „Ipil"

Luiblnitz O. S

Na gwiazdkę

polecam Szan. Rodakom czysto polskie

mięsne wyroby.

Kiełbasa miałko i grubo siekana z czosnkiem, kiszki z kaszy tatarczanej, z wątroby — salcesony i t. d.

Kotlet wieprzowy . . .	80 fen.
Szynka	70 fen.
Słonina tłusta i przerosła	65 fen.
Smalec	75 fen.
Wołowina	70 fen.

Szan. panów kupców, którzy nie mają na składzie jeszcze mych wyrobów, proszę o łask. doniesienie, a przybędę. 4723

W. Siekierski

rzeźnik polski.

Wattenscheid, Bochumerstr. 143.

Conrad Miller

Herten Kaiserstr. 49. (Telefon 482).

poleca na święta

Mydła
parfumerye
artykuły toaletowe
lichtarze
świece na drzewka
i t. d.

Wina białe i czerwone biesiada but. 80 fen.
Rum, Arak, Konjak } od 2 25 mk. za lit. pocz
Puncz i t. d.

Rzemieślnik fabryczny

katolik lat 27. mający 3 tys. mk majątku poszukuje na tej drodze znajomości pań, celem ożenku. Oferty upraszam pod B. M. hauptpostlagernd, Gelsenkirchen.

Najlepiej i najtaniej kupuje się u

Jana Kowalewskiego

Oberhausen, Schmiedstr. 31.

Książki do nabożeństwa i powieściowe, figury, krzyże, świeczniki, wazony, kropielniczki, szkaplerze, różańce, wiązarki, powinszowania i wianki każdego rodzaju. Skład i oprawa obrazów. Towarzystwom polecam opłatki tytki na gwiazdkę, książki dla zarządów towarzystw, oznaki na zabawy i t. d. (5080)

Baczność Polacy w Essen!

Podaje Szan. Polakom do wiadomości, iż w 4923 mojej nowo założonej

restauracyi

prowadzę pierwszorzędne napoje polskie i kuchnię. Spec.: Kasprowicza z Gniezna. Orkiestruje u mnie nowa orkiestra.

Rest. W. Comes, Essen-Ruhr

Unionstr. 35. Narożnik Mathiasstr.



Żądajcie

cennika franko i darmo

na zegarki, budziki i łańcuszki, pierścionki, broszki, kolczyki, krzyżyki, medaliki, breloki, branzoletki, korale, lornetki, termometry, noże, brzytwy, maszynki do upuszczania włosów, nożyczki, pistolety, rewolwery, stemple drukarnie, portmonetki, kufry, fajki, cygarniczki, gramofony, płyty polskie, harmoniki, flety, karnety, bębny, skrzypce, tamboriny — książki do nabożeń twa i powieściowe, perfumy, garderobę męzką, obuw., szelki, rękawiczki, bluzki damskie, chustki, suknie, fartuchy itd.

Adres: (4506)

Hieronim Tilgner,

Berlin, Paulstr. 8.

Kapitały hipoteczne

na majątki miejskie wiejskie pod dogodnymi warunkami. Pożyczki i kapitał wkładowy osobom solidn udziela 428

Allg. Bayr. Hypotheken Vermittlungs-Bank

Hans Ziegler, Nürnberg Ammanstr. 9.

Nr odpow. znaczek dołączyć. Poszukuje się zastępców.

Uczennicę

lat 14—16 do składu kolonialnego oraz **służącą** do kuchni od zaraz lub od 1 stycznia 1912 przyjmie **Marcin Kurp,**

Rabinghorst stac. Rauxel

Baczność! Baczność!

Szan. Rodaków w Westfalii proszę przed zakupnem

mebli

piecy do gotowania i ogrzew., towarów email., łóżek, pierza, firan, rolosów, wózków, kolebek

itp. przekonać się o moim ogromnym wyborze. Skład mój obejmuje **13 wielkich lokali.** 4789

Ponieważ składy moje mieszczą się w lokalach prywatnych, płacę nizką dzierżawę i dlatego też tanio mogę sprzedawać. — Zamawiającym zwracam koszta podróży. Dostawa franko w dom.

JAN SOWA Röhlinghausen p. Wanne, Heinrichstr. 33.

Wszelkie druki

po cenach umiarkowanych wykonuje „Wiarus Polski".

Tylko do gwiazdki!!

Każdy odbiorca otrzyma od dziś począwszy przy zakupnie za 5 marek obuwia **parę pantofli darmo**

Nizkie ceny na obuwie:

Eleg. trzewiki d. pan.	Eleg. trzewiki dla pań
z lakiem lub bez **5.95**	z lakiem **4.45**

Trzewiki dla dzieci z skóry Box. Obuwie do pracy

wielkość:	21—24	25—26	27—30	31—35	mocne	
	2.45	2.75	3.45	3.95	4.50	3.75

5077

Kto raz u mnie kupi, zostanie stałym odbiorcą.

Dom towrów modnych Józef Salomons

Recklinghausen-Süd.

Specyalny oddział obuwia Bochumerstr. 138.

Agentury „Wiarusa Polskiego" „Ojczyzny" i „Tygodnika Maryańskiego"

w Wanne.

Ekspedycya **Leon Rögalli** **Przyjmowa nie ogłoszeń**

ulica Karlstrasse nr. 14

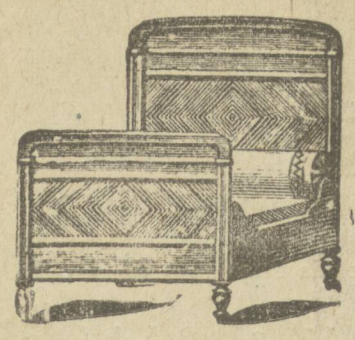
Czytelnia ludowa **Salon fryzerski** **Cygara i papierosy**

co niedz. i czwartek od 10—12

Obrona prawna Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

co poniedziałek i czwartek od 10—11 i 1/2 5—1/2 6

Fr. Mielcarek	**Wojc. Idziak**	**Wojc. Szczurny**	**Stan. Płonka**
skład towarów kolonialnych, łokciowych i aptekarskich	skład towarów kolonialnych	skład towarów kolonialnych	skład towarów kolonialnych
ul. Hofstr. nr. 91	ulica Bergstrasse 23	ulica Göbenstr. 88.	ulica Wilhelmstr. 36
L. Łagodzki	**Jan Gronostaj**	**Al. Twardzik**	**W. Buliński**
skład towarów kolonialnych	skład towarów kolonialnych i łokciowych	skład towarów kolonialnych	**skład warzywa, perek i węgla**
ulica Horststr. 20.	ulica Karlstrasse 43	Unserfritz, Bruchstr. 9	ulica Feldstrasse 142
Jan Brzechwa	**H. Grześkowiak**	**Br. Roszak**	**J. Kościelny**
magiel najlepszego systemu	zegarmistrz polski	**jedyny polski skład obuwia**	**księgarnia, opr. obrazów**
Herzogstr. nr. 10	ul. Dworcowa 138	ul. Dworcowa 161	ul. Dworcowa 86

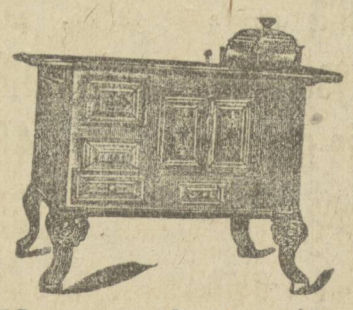


Niska cena! Dogodna odpłata

Największy i jedyny polski

skład mebli

i wypraw dla nowożeńców. Wielki zapas wózików dla dzieci z najlepszej firmy „BRENNABOR".



maszyny do gotowania

tylko z firmy Küppersbusch.

Kompletne garnitury emaliow.

tylko dobry towar.

Maszyny do prania (Perplex). Kanapy, materace chodniki i dywany. Łóżeczka dla dzieci.

Szanownym Rodakom zwracam uwagę na moje wielkie składy pierwsze i drugie piętro, mając zawsze wielki wybór tylko w najlepszych meblach.

Proszę nie zważać na fałszerstwa — agentów, (chociaż i agent jest Polak), tylko się wprost udać do rzetelnego składu mebli 4802

Wincentego Myśliwca

Bottrop, ulica Esseńska (Essenerstrasse) nr. 5

Do każdej miejsc. odstawiam meble franko w dom własn. wozem.

Karty z życzeniami

Bożego Narodzenia

polecamy we wielkim wyborze. Sprzedający z drugiej ręki :: otrzymają wysoki rabat ::

Adres:

„Wiarus Polski", Bochum

Piece

do gotowania i ogrzewania we wielkim wyborze jak też wszelkie inne kuchenne rzeczy po bardzo tanich cenach poleca

Arnold Hönerbach

skład żelaza 4703

Habinghorst Kurzestrasse nr. 2.

Baczność Tow. polskie.

Opłatki

na gwiadzkę 100 sztuk po 1.50 mk., tak samo publiczności paczka po 10 fen. polecam rozmaite artykuły nadające się na podarki gwiazk. wielki wybór najpiękn. kart świątecznych i noworocznych już od 2 fen. poczpłyty do gramofonów z pięknemi pieśniami i nagraniami na Boże narodzenie po 2 mk. sztuka, stare płyty wymieniam, księgarnia i skład instrument.

Jan Czajkowski

Hamborn, Emscher ul. nr. 68.

Theod. Schmidt :: Brambauer

Drukarnia i zakł. fotograficzny.

NA GWIAZDKĘ

polecam wielki wybór w

zabawkach

książek, śpiewników, kalendarzy, powinszowań i kart gwiazdkowych, powinszowań noworocznych z polskimi napisami.

Wielki wybór — Tanie ceny!

364b

Telegram!

Firma B. Starhaud w Bochum

narożnik ulic Alberta i Maltheserstrasse.

Sprzedaje nowe i stare ubiory dla panów i pań, tak samo dla dzieci. Obuwie we wielkim wyborze. Bieliznę i wszelkie artykuły roboticzne po bajecznie nizkich cenach. Ubiory począwszy już od 8 mk. Obuwie od 2,50 mk. Proszę z tej sposobności skorzystać póki zapas starczy.

Friedr. Ruwe, Eickel w Westf.

Fabryka chleba i młyn.

Codziennie świeże wszelkie gatunki chleba

Specyalność:

Westfalski strucel gospodarski la chleb oynhauzeński

Artykuły pastewne jak mąka jęczmienna, kleik gruba mąka w bardzo dobrej jakości stale na składzie. Zamówienia przyjmują moi odstawcy chleba

---



Wszyscy Polacy

ręce wyciągają tylko po

Wosika

Gramofony,

które oddawają odgłos dobry i są trwałe! Przedewszystkiem płyty dwustronne nagrane na dudach, klarnecie, skrzypkach i basie, wszystkie kawałki wiejskie najnowsze, które jeszcze nie istniały, tylko 2.— mk.

Płyty niemieckie, nadreńczyki, tańce i marsze po 95 fen., 1,25 mk., 1,50 mk. i 2,00 mk.

Płyty: W żłobie leży, Hej w dzień narodzenia i wiele innych po 2 marki, paczka pocztowa, 16 sztuk, tylko 27 marek.

Największy wybór

pocztówek świątecznych i na Nowy Rok.

Znane i daleko słynące

Wosika cygara

nagrodzone złotym medalem, w najlepszym smaku, pudełka po 25, 50 i 100 sztuk od 1 marki począwszy.

Tabaka do zażywania

bardzo smaczna w 8miu gatunk. zawsze świeża.

Największy wybór

książek do nabożeństwa i powieściowych, tabakierki z nazwiskiem Drzymałki, instrumenta muzyczne jako to **dudy, skrzypce klarnety, trąbki, basy, bębny, karmoniki, bandoniony i nuty** jak najtaniej. Podróż do 2 mk. zwracam. Przy zakupnie od 20 marek wysyłka franko.

Polecam się Szanownym Rodakom

A. Wosik, Oberhausen-Rhld.



Rodaczki!

Dobra pościel chlubą gospodyni

Szare

Pierze

funt 1.00 mk. dobre białe 2.00 mk. lepsze 2.50 mk. śnieżno białe z puchem 3.— mk. Wysyłka ze zaliczką.

Usługa rzetelna.

Bolesław Knast,

w Golubiu — Gollub (W. Pr.)

MEINEL & HEROLD

fabryka harmonik

Klingenthal (Sa.) Nr. 141.



dost. 2, 3, 4, 6, 8-chórowe, 1, 2, 3, 4-rzędowe i wiedeńskie harmoniki w przeszło 200 gatunkach tanio i dobrze.

Dalej bandoniony, gitary, flety, cytry, skrzypce, okaryny, harmoniki ustne, cytry gitarowe itp.

Zlecenia od 10 marek w obrębie Niemiec franko.

Przeszło 8000 sądownie potw. podziękowań. Gwarancya: Zamiana. Przed zakupnem prosimy żądać **katalog główny** za darmo

---

Stara żytniówka

4382

litr 75 fenygów.

N. Wolff, Gelsenkirchen,

Bahnhofstr. 66 Telefon 1765

Na gwiazdkę

polecam

Rum butelka 0.80 mk. pocz.

Koniak „ 1.10 „ pocz.

Likiery „ 0.65 „ pocz.

Wszelkie likiery z firmy Kantorowicza.

Orzechy leśne 37, orzechy włoskie 35, kokosy.

Wielki wybór

cygar w pudełkach, stósowne na podarki.

Czekoladki, cukierki od 5 fen. — Strój na choinkę.

Drogerya „Glück Auf"

Willy Steins, Brambauer

Usługa polska! Usługa polska!

Na wszystkie towary 5% rabatu

Pijcie piwo z browaru Scharpenseel!

przez lekarzy polecane. 877

Zabawki!

Bębenki	135, 95, 58,	28	fen.
Trąby	68, 48, 28,	10	fen.
Fuzye sportowe z tarczą .	98, 48,	28	fen.
Żołnierze z ołowiu . .	65, 48, 28,	10	fen.
Żołnierze z elastoliny nie łamiące się	118, 98,	65	fen.
Zamki eleganckie wykonanie . .	2.45,	145	fen.
Stajnie dla koni . . .	138, 95, 58,	48	fen.
Zaprzęgi wóz i koń, . .	245, 165, 95,	58	fen.
Zwierzęta wszelkiego rodzaju, z głosem i bez . . .	125, 65, 48,	28	fen.
Maszynki do liczenia	98, 65, 42,	28	fen.
Latarnia magiczna . . .	275, 175,	98	fen.
Kinematografy	10.75, 5.50, 4.50,	245	fen.
Koleje żelazne . . .	245, 118, 28,	10	fen.
Harmoniki	118, 68, 35, 18,	10	ten.
Pudełka z narzędziami	275, 125, 65	48	fen.
Klocki drewniane i z obrazkami	95, 68, 38,	10	fen.
Konie drewniane . .	125, 65, 35,	10	fen.
Puszki z muzyką i bąki	65, 28,	10	fen.
Gry towarzyskie do wyboru,	165, 95,	48	fen.
Skarbonki oryg. wykonanie,	65, 58, 38,	10	fen.
Lalki ubrane do spania i nie	95, 68, 42,	28	fen.
Lalki eleg. ubrane,	5.75, 3.75, 2.45, 1.95	155	fen.
Lalki do rzucania ubrane	58, 48, 38,	28	fen.
Lalki charakterystyczne ubrane i nie	1.95, 1.75	118	fen.
Pokoje i kuchnie dla lalek	2.45, 1.28, 95,	48	fen.
Serwisy do kawy z blachy i niklu,	145,	65	fen.
Serwisy do kawy i obiadu	125, 58, 48, 28,	15	fen.
Wóziki sport. dla lalek	2.35, 1.98, 1.35,	95	fen.
Wóziki dla lalek	4.75, 3.95, 2.98,	198	fen.
Piece dla lalek . . .	98, 65, 48,	28	fen.

Bielizna dla lalek, sukienki, kapelusze, czapki, buciki, pończochy

Korpusy, główki, peruki, ręce dla lalek.

Książki z obrazkami i bajeczkami.

Strój na choinkę, żłóbki i świece.

Mój olbrzymi wybór jest zdumiewający! Moje ogromnie tanie ceny spowodują każdego do kupna.

Fritz Husten

Oberhausen
Marktstr. 57

Sprzedaż hurtowna I piętro. **Towarzystwa otrzymają rabat.**

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

WYKONUJE SZYBKO, GUSTOWNIE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

DRUKARNIA WIARUSA POLSKIEGO

Obrączki ślubne

marki A. R. FUGEN -LOS marki A. R.

nie łamią się, nie pękają.

Sprzedaję tylko podług wagi.

Narzeczeni otrzymają jako prezent dobr. chodzący zegar szwarcwaldzki.

Adolf Rave, Bochum,
Bongardstrasse 28



Wielka tania

sprzedaż gwiazdkowa

w firmie

Wwe P. Kolter

Wanne 5075

interes tow. białych, krótkich, wełnianych i manufakturowych.

Specyal. interes dla wszelkich artykułów polskich.

Polska usługa!

Własny system rabatowy. **Tanie lecz stałe ceny.**

Każdy odbiorca otrzyma przy zakupnie od 2 marek

kalendarz ścienny darmo.

Za pełną książkę 2 mk. w towarze i aż do Gwiazdki

jeden podarek osobno.

Opłatki

dla towarzystw: czysto polski wyrób (żadne 4808 wyroby obce)
palecam jak dawniej tak i latoś **100 sztuk za 1,50 mk** we większej ilości przysyłka franko i zniżona cena. Pomiędzy tow. które u mnie opłatki zamówią będzie wylosowany wspaniały podarek. Tow. któremu los trafi będzie ogłoszone po gwiazdce we Wiarusie Polskim, zarazem i podarek zostanie mu franko nadesłany. Na opłatki do sprzedaży dalsze proszę ofertę zażądać. Proszę o łaskawe zamówienia.

Ludwik Gola,
Witten a. Ruhr,
Główna ul. 61. H upstr. 61.

Joh. Müller, Brambauer



Wielka sprzedaż



gwiazkowa

z powodu przeprowadzki do mego nowego domu

przy ulicy Waltrop 13

sprzedaję **wszelkie towary** po nadzwyczajnie tanich cenach. Zegary złote i srebrne oraz optycz. Zielone znaczki rabatowe.

Baczność! Czytaj i podaj dalej! Baczność!

Odezwa

do Wyborców Polaków w Westfalii, Nadrenii i wszystkich okręgach wyborczych po lewym brzegu rzeki Łaby.

Rodacy!

Dn. 12 stycznia roku przyszłego odbędą się w całej Rzeszy niemieckiej wybory do parlamentu. Polski Centralny Komitet Wyborczy na Rzeszę niemiecką z siedzibą w Poznaniu przypomniał na podstawie ustaw swoich, że

kompromisy w głosowaniu głównem są wykluczone i wszyscy Polacy w całej Rzeszy niemieckiej w głównem głosowaniu na kandydatów polskich głosować są obowiązani.

W odezwie świeżo wydanej przypomina „Polski Centralny Komitet Wyborczy" obowiązek głosowania na kandydatów polskich także całej obczyźnie.

Wobec tego „Główny Komitet Wyborczy Polski dla Westfalii, Nadrenii i sąsiednich prowincyj niemieckich po lewym brzegu Łaby" z siedzibą w Bochum, na posiedzeniu swojem, które się odbyło dnia 12 listopada uchwalił jednomyślnie, że **naszym kandydatem i tym razem ma być najzasłużeńszy polski pisarz ludowy, niezmordowany krzewiciel oświaty narodowej**

JÓZEF CHOCISZEWSKI

z Gniezna.

Rodacy! Niemasz wśród nas ani jednego, któryby uświadomienia narodowego nie czerpał z książek Józefa Chociszewskiego. Nam wszystkim przyświeca kaganiec oświaty, który Józef Chociszewski podsyca od lat kilkudziesięciu skrzętną a ofiarną i bezinteresowną pracą swoją.

Sypiąc ludowi polskiemu nieocenione skarby wiedzy prawdziwej, wskazując mu drogę do szczęścia i dobrobytu, sam biedny pozostał.

A że nie stać nas na to, abyśmy największemu Dobroczyńcy naszemu spokojną starość zapewnić mogli, przeto lud polski z całej obczyzny, zebrany w roku 1893 na ogólnym wiecu wyborczym w Bochum, postanowił jednomyślnie głosować przy wyborach do parlamentu niemieckiego na Józefa Chociszewskiego, aby przez to zaznaczyć, że

ponad świetność rodu, szumne tytuły i bogactwo wyżej ceni bezinteresowną pracę dla oświaty.

Polacy na obczyźnie od tego czasu przy wszystkich wyborach do parlamentu głosowali na Józefa Chociszewskiego a za każdym razem liczba głosów polskich wzrastała.

Rodacy! Naszym obowiązkiem jest wytężenie sił wszelkich, aby dnia 12 stycznia roku 1912

wszyscy Polacy w Niemczech

po lewym brzegu rzeki Łaby poszli na wybory i głosowali na naszego kandydata. Wzywamy Szanowne „Towarzystwa Wyborcze", „Komitety Powiatowe" i wszystkich Rodaków do niezwłocznego podjęcia przygotowań do wyborów, gdyż tym razem czeka nas z różnych powodów

walka daleko cięższa, niż w latach dawniejszych.

Tylko wtenczas wyjdziemy z tej walki z pożytkiem dla sprawy narodowej a z chlubą dla ludu polskiego na obczyźnie, jeżeli wytężymy całą naszą energię, aby wszystkich Rodaków powołać do urny wyborczej i skłonić ich do oddania kartki z nazwiskiem naszego kandydata, którym jest

JÓZEF CHOCISZEWSKI

z Gniezna.

A więc do dzieła, Rodacy! Niech nikt się nie usuwa się od służby obywatelskiej!

Cześć Ojczyźnie!

Bochum, w listopadzie roku 1911

GŁÓWNY KOMITET WYBORCZY POLSKI

dla Westfalii, Nadrenii i sąsiednich prowincyj i państw niemieckich po lewym brzegu rzeki Łaby.

Kochani Rodacy!

Przy zmianie kwartału zwracamy się do Was znów z serdeczną prośbą o rozpowszechnianie „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyzny". Wiecie, Kochani Rodacy, że „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę" bojkotuję centrowcy, chociaż te pisma bronią dzielnie wiary świętej i Kościoła. Z drugiej strony są w społeczeństwie polskiem wpływowe jednostki, które się z tem pogodzić nie mogą, że „Wiarus Polski" i „Ojczyzna", opierając się na ludzie bronią interesu **całego** narodu ale nie zapominają, że

najbiedniejszym synom narodu najgorliwsza się należy obrona

i dla tego przedewszystkiem walczyć trzeba przeciw krzywdzeniu ubogiego ludu. Ponieważ bronimy ludu przedewszystkiem, przeto opanowane przez samolubstwo klasowe jednostki wytężają siły, aby nas zmarnować, lżą nas i oczerniają, popierając każdego, kto tylko do osłabienia naszego wydawnictwa i

zniweczenia naszego wpływu na lud

przyczynić się gotów. To nas nie odwiedzie od dalszej wytrwałej pracy dla dobra Kościoła i narodu polskiego a niemniej dla robotników i naszych kupców i przemysłowców na obczyźnie, których powodzenie wielkie ma znaczenie także dla robotników.

Abyśmy mogli w całej pełni spełnić nasze zadanie, za które uważamy

zjednoczenie całego społeczeństwa polskiego na obczyźnie pod wspólnym sztandarem polskim, katolickim i ludowym,

powinien „Wiarus Polski" (lub „Ojczyzna") znajdować się w każdym domu, każdy Polak na obczyźnie powinien pismo nasze regularnie czytywać, co nie wykluczа czytywania innych uczciwych pism polskich z kraju i z obczyzny.

Prosimy zatem rozwinąć gorliwą agitacyę za „Wiarusem Polskim" i „Ojczyzną".

Przypominamy, że każdy abonent zarówno „Wiarusa Polskiego", jak „Ojczyzny" otrzyma zaraz po Nowym Roku jako podarek razem z gazetą nasz piękny a bardzo praktycznie ułożony **kalendarz książkowy na rok 1912.**

Każdy **nowy** abonent otrzyma nadto **bardzo piękny obraz narodowy** i kilka ładnych książek, jeżeli nam nadeśle kwit pocztowy, swój dokładny adres i 20 fen. na koszta przesełki.

Przypominamy nadto, że abonenci „Wiarusa Polskiego" są ubezpieczeni na **300 marek** a abonenci „Ojczyzny" na **1 000 marek** na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku pod ogłoszonemi warunkami; za wypadki pod ziemią i na wodzie wypłaca bank połowę wymienionej sumy.

Przedpłata na „Wiarusa Polskiego", który wychodzi codziennie, wynosi na poczcie na cały kwartał

1 m. 80 fen.

z odnoszeniem 2 m. 22 fen.

Przedpłata na „Ojczyznę", która wychodzi trzy razy tygodniowo, wynosi na cały kwartał

1 m. 25 fen.

z odnoszeniem 1 m. 49 fen.

Przy zapisywaniu najlepiej użyć załączonych formularzy (Postbestellungsformular), na których należy wypisać dokładny adres zamawiającego i potem formularz wraz z pieniędzmi oddać listowemu lub urzędnikowi na poczcie.

Urzędnicy pocztowi w każdym czasie obowiązani przyjąć pieniądze na gazetę i to także na zamówienie ustne. Przy zamówieniu ustnem powiedzieć krótko: „Bestelle polnische Zeitung „Wiarus Polski" (lub „Ojczyzna") für das nächste Quartal" a urzędnik zamówienie przyjąć obowiązany. Gdyby urzędnicy gdziekolwiek robili trudności, prosimy nam zaraz donieść, a nauczymy ich rozumu.

Prosimy gorliwie, szczególnie teraz przed wyborami, popierać pisma polskie a przedewszystkiem „Wiarusa Polskiego" i „Ojczyznę"!

Premie za zjednywanie abonentów.

Aby choć w drobnej części wynagrodzić Rodakom trudy, które ponoszą bez interesownie, z szczerego patryotyzmu rozpowszechniając pisma nasze, wyznaczamy dla nich następujące premie:

Za zjednanie 1—2 nowych abonentów powieść historyczną pod tytułem: **„Dziewica Orleańska, zbawczyni Francyi".**

Za 3 do 5 nowych abonentów „Dziewica Orleańska" i prześliczny kolorowy obraz, przedstawiający Tadeusza Kościuszkę.

Za 6 do 8 nowych abonentów te same premie oraz wielki obraz kolorowy, przedstawiający króla Jana Sobieskiego i powieść w dwóch tomach pod tytułem: „Jasna Główka".

Za 9 do 10 nowych abonentów te same premie i obraz kolorowy przedstawiający księcia Józefa Poniatowskiego.

Za większą liczbę damy oprócz powyższych premij obraz kolorowy, przedstawiający sławnego hetmana Stefana Czarneckiego i ładne książki, stósowne do liczby zdobytych nowych abonentów.

Dla tych trzech Rodaków, którzy nam zdobędą największą liczbę nowych abonentów, przeznaczamy nadto tym razem jako premie trzy książki depozytowe „Banku Przemysłowców" w Gelsenkirchen na sumy:

1. premia 50 marek.
2. premia 25 marek.
3. premia 15 marek.

Wszelkie premie dajemy tylko za namówienie do zapisania jednego z poniższych pism Rodaków, którzy dotychczas żadnego z tych pism nie abonowali. Pismami temi są: „Wiarus Polski", „Ojczyzna", „Gazeta Toruńska", „Gazeta Codzienna", „Przyjaciel" z Torunia i „Gazeta Lipska". Rozumie się, że gdyby ktoś np. namówił Rodaka, który ma jednę z wymienionych gazet, aby sobie jeszcze drugą zapisał, to kwit się liczy.

Premię w kwocie 50 marek, złożonych na książkę depozytową, zdobył w ostatnim kwartale roku 1911

pan Kazimierz Ćwikliński z Essen

przy Mathiasstr. 34,

który nam zjednał przeszło 100 nowych abonentów.

Rodakom, którzy zbliżyli się do tej liczby ale jej nie osięgli, prześlemy w dowód uznania i wdzięczności bardzo cenne dzieła w pięknej oprawie, a na przyszły kwartał wyznaczyliśmy trzy premie w formie książek depozytowych z odpowiednią wkładką. Spodziewamy się, że to gorliwych Rodaków zachęci do tem gorliwszej pracy oświatowej.

Nauka o wyborach do parlamentu niemieckiego.

Wybory do parlamentu niemieckiego odbędą się w całej rzeszy niemieckiej 12 stycznia roku 1912. Głosowanie jest powszechne, równe, tajne i bezpośrednie.

Jaka jest pierwsza czynność wyborcza?

Pierwszą czynnością wyborczą jest:

Przeglądanie spisów wyborczych.

Tylko ci wyborcy mogą głosować, których umieszczono w spisie wyborczym. Dlatego przeglądanie spisów jest bardzo ważne. Na tojest czas

od 14 do 21 grudnia 1911 roku.

Każdy ma prawo pójść do sołtysa lub do urzędu, gdzie spisy wyłożono i przekonać się, czy tam zapisano wszystkich naszych, którzy są wyborcami i czy nie zapisano przeciwników, chociaż nie są wyborcami.

Kto zauważył, że spisy są fałszywe lub niedokładne, niech zażąda, aby je poprawiono. Jeżeli na przykład nieprawnie opuszczono Wojciecha Rogowskiego, to nietylko Wojciech Rogowski ale każdy może zażądać, aby Wojciecha Rogowskiego w spisie umieszczono. Kto zauważy, że jakiego hakatystę umieszczono w spisię nieprawnie, niech zażąda, aby go skreślono.

Poprawienia spisów należy żądać ustnie lub pisemnie w urzędzie gminnym. W razie odmowy zaleca się natychmiastowe wniesienie zażalenia do władzy wyższej na ręce władzy gminnej, która obowiązana wysłać zażalenie, dokąd należy. Gdyby wyższa władza oddaliła zażalenie, można najpóźniej dziesiątego dnia po zebraniu się now. parlamentu wnieść protest przeciw ważności wyborów. Protest najlepiej wysłać na ręce jednego z posłów polskich albo wprost do parlamentu pod adresem: „Deutscher Reichstag — Berlin".

Kto jest wyborcą i powinien być umieszczony w spisie wyborców?

Wyborcą jest a więc też **powinien być** umieszczony w spisie wyborców **każdy** obywatel państwa niemieckiego, który skończył lub najpóźniej w dniu wyborów skończy 25 rok życia.

Każdy jest wyborcą tam, **gdzie ma** mieszkanie (siedzibę, Wohnsitz) w **czasie** wyborów.

Nie wymaga się, aby wyborca jakiś czas mieszkał w miejscu. Przeciwnie, każdy może żądać, aby go umieszczono w spisie wyborców, gdzie mieszka w czasie wyłożenia spisu, choćby się tam ostatniego dnia sprowadził.

Wybiera każdy tam, **gdzie jest umieszczony** w spisie. Nikt nie może wybierać w dwóch miejscach.

Kto przeprowadził się po zamknięciu spisów, powinien przybyć na wybory tam, gdzie jest zapisany, a muszą go dopuścić do wyborów.

Kto nie może wybierać, chociaż skończył 25 rok życia?

Nie mogą wybierać, chociaż są obywatelami państwa niemieckiego i skończyli 25 rok życia, wojskowi, dopóki służą pod bronią.

Nie ma prawa **głosowania** i nie ma być umieszczony w spisach wyborców:

1) kto jako chory na umyśle lub marnotrawca ma opiekuna albo kuratora;

2) kto znajduje się w konkursie, dopóki sąd nie ogłosi, **że postępowanie** konkursowe skończone;

3) kto pobiera lub jeszcze w ostatnim roku przed wyborami pobierał wsparcie z kasy gminnej lub krajowej (jako tak zw. „Ortsarmer" lub „Landarmer"), nie jest wyborcą.

Kto pobiera czy pobierał pensyę jako inwalida wojskowy, **rentę** starości, niemocy lub kalectwa, albo zapomogę z kasy chorych, jest wyborcą, więc powinien być umieszczony w spisie i dopuszczony do wyborów.

Kto z powodu klęski ogólnej, jak powódź, lub nieurodzaj, otrzymał zapomogę z kasy państwowej lub ziarno na zasiew, jest mimo to wyborcą.

4) natomiast nie jest wyborcą, komu sąd prawomocnym wyrokiem odebrał „obywatelskie prawo honorowe". Sądy przecież odbierają prawo honorowe tylko na pewien czas, najwyżej na lat dziesięć. Skoro czas, przez sąd wyznaczony minie, to taki skazaniec może wybierać na równi z innymi. Kto utracił prawa honorowe za przestępstwo polityczne, odzyskuje te prawa, skoro tylko karę odsiedzi lub zostanie ułaskawiony.

O wyborze posła do parlamentu.

Wybory do parlamentu niemieckiego są tajne, to znaczy, że wybierany posłów kartkami. Kartki muszą być z białego papieru, a mają mieć 12 centymetrów długości i 9 cm. szerokości.

Każdy wyborca polski powinien wcześnie postarać się przynajmniej o jedną kartkę z nazwiskiem kandydata polskiego, a nie zawadzi mieć w zapasie więcej kartka lub gdyby ją jaki przeciwnik zabrał, na co zresztą nikt nie powinien pozwolić.

Tak, zaopatrzony w kartkę z nazwiskiem naszego kandydata, wchodzi wyborca do izby wyborczej. Tam dostaje darmo kopertę czyli torebkę papierową ze stemplem urzędowym. Z tą kopertą powinien wejść do ubocznej izby, a gdzie takiej izby nie ma, tylko stół zasłoniony, przystąpić do tego stołu, wyjąć z kieszeni kartkę z nazwiskiem polskiego kandydata, przekonać się, czy to rzeczywiście polska kartka i czy nie poplamiona, potem trzeba się przekonać, czy na kopercie nie ma, prócz urzędowego stempla, innego znaku, i dopiero potem włożyć tę kartkę w kopertę, jak się list wkłada, ale należy uważać żeby z kartką wyborczą nie wkładać innych szpargałów, a mianowicie papieru, w którym była zawinięta.

Gdyby kto otrzymał kopertę znaczoną, niech ją odda przewodniczącemu i **za**żąda niemaczonej .

Komu wciśnięto kartkę niemiecką, niech ją w izbie ubocznej lub przy zasłoniętym stole zgniecie i schowa, gdzie jej nikt nie znajdzie, a tylko polską kartkę należy włożyć w kopertę.

Trzymając zamkniętą kopertę w ręku, przystępuje wyborca do stołu zarządu i wymienia swoje nazwisko, a kiedy zażądają, obowiązany także powiedzieć, jak mu na imię, gdzie mieszka, czem się trudni, czyli jaki jest jego stan lub zawód i ile ma lat. Potem czeka, aż pisarz znajdzie jego nazwisko w spisach wyborczych. Od wyborcy, którego nazwisko w spisach wyborczych znaleziono, odbiera przewodniczący wyborów lub jego zastępca kopertę z kartonikiem i nie otwiera-

łąc jej, ani zaglądając do jej wnętrza, wkłada zaraz do urny wyborczej, a pisarz zaznacza to w spisie.

Wyborca może potem spokojnie iść do domu, gdyż spełnił swój obowiązek obywatelski.

Oddawać kartki można od godziny 10 zrana do godziny 7 po południu, ale lepiej pospieszyć wcześniej na głosowanie, bo w ostatniej chwili trudno się nieraz docisnąć, a po godzinie 7 już od nikogo kartki nie przyjmą, choćby dłuższy czas czekał swojej kolei.

O agitacyi wyborczej.

Agitacya wyborcza jest każdemu dozwolona i nikt jej zabronić nie ma prawa.

Agitacya polega na rozdawaniu i na roznoszeniu po domach kartek i odezw wyborczych oraz gazet z artykułami o wyborach, jako też na urządzaniu wieców czyli publicznych zebrań wyborczych.

Od urzędowego ogłoszenia, którego dnia wybory odbyć się mają, wolno na miejscach publicznych a więc na ulicy, przed fabrykami itd. rozdawać bez pozwolenia policyi wszelkie druki w sprawie wyborów.

Wiece czyli publiczne zebrania wyborcze można wszędzie urządzać a nie potrzeba i nie należy donosić o tem policyi. Wolno na wiecach wyborczych rozprawiać po polsku. Wstęp na wiece wyborcze mają także niewyborcy a nawet kobiety ale nie wolno na wiecach wyborczych cierpieć osób, które nie skończyły ośmnastego roku życia.

Z prawa rozdawania druków na miejscach publicznych i urządzania wieców powinni Rodacy wszędzie korzystać. Więc może się odbyć albo na sali w gościńcu, albo w prywatnem mieszkaniu, w warsztacie, stajni lub pod werandą, choć część słuchaczów pozostaje w ogrodzie przyległym. Na urządzenie zebrania pod gołem niebem, potrzebne jest przyzwolenie policyi, którego z reguły odmówić nie może.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exmplar der Zeitung „Wiarus Polski“ (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 572 aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2,22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 572) für d. I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 2.22 Mk.

Obige 2,22 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 191

Kaiserl. Postamt.

„Ojczyzna“

wychodzi trzy razy tygodniowo w Bochum i ma dwa bezpłatne dodatki tj. dodatek religijny pt. „Dzień Boży“ i dodatek dla dzieci i młodzieży pod tyt. „Młoda Polska“.

„Ojczyzna“ jest redagowana w tym samym duchu, co „Wiarus Polski“, a jest przeznaczona dla tych Rodaków, którzy nie mają czasu na czytanie pisma codziennego.

Wszyscy abonenci „Ojczyzny“ otrzymują od czasu do czasu jako podarki **cenne książki** a z Nowym Rokiem bardzo praktyczny **kalendarz książkowy.**

Wszyscy abonenci są nadto ubezpieczeni **na wypadek śmierci** wskutek nieszczęśliwego wypadku na ziemi

na 1000 marek

a pod ziemią i na wodzie na 500 marek. Do sumy tej spadkobiercy abonenta mają prawo

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna“** (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 570) aus Bochum für d. I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

den 1911.

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar dar Zeitung **„Ojczyzna“** (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 570) aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

den 1911

Kaiserl. Postamt.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichem Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Ojczyzna“** (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 570 aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,49 Mk.

Obige 1,49 Mk. arhalten zu haben bescheinigt.

den. 1911.

Kaiserl. Postamt.

„Gazeta Toruńska“

Najstarsze codzienne pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów, wychodzi codziennie w Toruniu i ma sześć bezpłatnych dodatków bardzo pouczającej treści.

Przedpłata wynosi na cały kwartał na poczcie tylko

1 markę 50 fen.

z odnoszeniem do domu 42 fen. więcej.

Wydawnictwo „Gazety Toruńskiej“ daje swoim abonentom co rok prawdziwy

„Kalendarz Maryański“

na Gwiazdkę i inne podarki, a na pogrzeb abonentów, zmarłych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wypłaca

150 marek

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Gazeta Toruńska“ mit 6 Gratisbeilagen aus Thorn (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 571) für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement 1,50 Mk. und 42 Pfg. Bestellgeld.

Obige 1.92 Mark erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . . den . . . 1910

Kaiserl. Postamt.

„Tygodnik Maryański“

Pismo religijne dla ludu katolicko-polskiego

wychodzi w Bochum

pod kierownictwem księży Polaków.

Przedpłata na poczcie wynosi na cały kwartał

tylko 50 fenygów,

z odnoszeniem do domu przez listowego 12 fen. więcej.

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Przy zamówieniu powiedzieć krótko: **Bestelle polnische Zeitung „Tygodnik Maryański“ aus Bochum.**

Wszyscy abonenci „Tygodnika Maryańskiego“ są w „Norymberskim Banku ubezpieczeń na życie“ ubezpieczeni na

200 marek

na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli tenże wydarzył się na wierzchu, a na połowę tej sumy czyli 100 marek w razie wypadku pod ziemią pod ogłoszonymi warunkami. — **Co rok otrzymają abonenci piękny kalendarz książkowy.**

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Tygodnik Maryański“** (Zeitungspreisliste für 1912 Seite 571) aus Bochum für das I. Quartal 1912 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 62 Pfg.

Obige 62 Pfg. erhalten zu haben, bescheinigt.

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.

GAZETA LIPSKA

pismo polsko-katolickie dla Saksonii, Łużyc, Altenburskiego, Brunświku, Hanowerskiego i dzielnic sąsiednich, wychodzić zacznie z Nowym Rokiem 1912 nakładem i pod redakcyą

Antoniego Brejskiego

w Lipsku (Leipzig, Grimmaischer Steinweg 28) trzy razy tygodniowo i ma dwa bezpłatne dodatki.

W styczniu da „Gazeta Lipska“ jako podarek

kalendarz książkowy na rok 1912.

Wszyscy abonenci są na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku ubezpieczeni na **300 marek.**

Pestellungsformular.

Unterzeichneter bestellt hiermit für das I Quartal 1912 die Zeitung

„GAZETA LIPSKA“

Zeitungspreisliste für 1912 Seite 567

und zahlt an Abonnement 1,20 und 24 Pf. Bestellgeld.

Imie i nazw.....

.....

Miejscowość.....

.....

ulica.....

Obige 1,44 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

. . . . . , den. 191

Kaiserl. Postamt

„Przyjaciel“

Katolickie pismo ludowe

wychodzi 3 razy tygodn. w Toruniu. Na gwiazdkę otrzyma każdy abonent **„Kalendarz Maryański“.** — W ciągu roku daje Wydawnictwo jako podarki różne książki i obrazy.

Na pogrzeb abonentów,

którzy umrą wskutek nieszczęśliwego wypadku zaraz lub w dwa tygodnie po wypadku, wypłaca **„Przyjaciel“**

150 marek

Przedpłata kwartalna na „Przyjaciela“ i wszystkie dodatki wynosi na poczcie

tylko 1 markę,

a z odnoszeniem do domu 24 fenygów więcej.

POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitung „Przyjaciel“ mit den Gratisbeilagen „Rodzina Chrześciańska“, „Przewodnik Naikowy i Literacki“ „Szkółka Polska“, „Gospodarz“, „Kupiec i Przemysłowiec“, „Ogrodnik i Pszczelarz“ aus Thorn für das I. Quartal 1912 Seite 571 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,24 Mk.

Obige 1,24 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt

. . . . den . . . . 1911.

Kaiserl. Postamt.